

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 290

Poznań, piątek dnia 27 czerwca 1930

Rok XXV

O wyprowadzenie Polski z marazmu

Najgorszą stroną obecnego systemu rządu staje się jego pustka ideowa i brak wszelkiego programu. Kraj rządzony jest bez jasno wytkniętego planu, a wskutek zahamowania działalności władzy ustawodawczej, oraz wskutek walki rządu z parlamentem powstał w życiu państwa marazm i zastój, gdy wokół nas kipi życie, coraz widoczniejszy staje się wszędzie postęp i coraz wyraźniej rozwijają się różne systemy polityczne, często skierowane przeciw nam.

Rząd stara się jedynie przetrwać złą koniunkturę gospodarczą i polityczną, oczekując chyba cudu dla uratowania reżimu Piłsudskiego. Tymczasem Polski nie stać na bierne poddawanie się losom zmiennej konjunktury. Zarówno ciężka sytuacja gospodarcza, która bynajmniej nie zapowiada się na lepsze, jak również coraz trudniejsze międzynarodowe położenie wymagają, by na czele państwa stał rząd z wyraźnym programem politycznym, cieszący się zaufaniem narodu, strzegący praworządności i współdziałający z innymi organami państwowymi. Już nie interes takiej, czy innej partji, ale interes państwa wymaga zastąpienia obecnej władzy Piłsudskiego rządami, stojącymi na wysokości zadania.

To jest cel, do którego dąży Stronnictwo Narodowe. W oficjalnym jego oświadczeniu, ogłoszonym przez nas we wczorajszym numerze wieczornym, cel ten jasno i wyraźnie jest postawiony. „Polski nie stać na trwanie takich rządów, jak obecne“, powiada komunikat i wzywa społeczeństwo do wysiłku w celu jaknajrychlejszego ich usunięcia. Hasło to obszernie jest umotywowane w oświadczeniu.

A więc, by przypomnieć ważniejsze jego punkty, oświadczenie stwierdza, że żadne wykręty nie zmieniają tej prostej prawdy, iż Prezydent Rzeczypospolitej miał obowiązek zwołania sesji nadzwyczajnej Sejmu tak, aby mógł on obradować. Deklaracja zwraca uwagę, że Sejm obradował tylko przez trzy miesiące, i że celem rządowej z nim walki była chęć niedopuszczenia go do nadzoru nad gospodarką budżetową, czem musiał się częściowo zająć Trybunał Stanu. Ciężkie położenie gospodarcze jest wynikiem łamania prawa, jak i obśadzenia różnych stanowisk przez ludzi niefachowych. Rząd nie mógł się uporać z trudnościami gospodarczymi, ale nie chce też dopuścić, by zajął się niemi parlament.

Oświadczenie piętnuje dalej brak programu rządu w sprawie ustroju i wskazuje, że wszystkie konstytucyjne pomysły klubu B. B., wyrażone ostatnio w słynnych czterech punktach Piłsudskiego dążą jedynie do utrwalenia rządów nieodpowiedzialnych i do usunięcia kontroli nad skarbem państwa. Stronnictwo Narodowe wskazuje następnie na brak praworządności, co doprowadza do rozstroju państwa, na fałszywą i niebezpieczną politykę oświatową, na szkodliwą politykę narodowościową, na groźną sytuację międzynarodową w

Ewakuacja Palatynatu

Manifestacja w sejmie bawarskim

Berlin, 27. 6. (PAT) Z Karlsruhe donoszą o przygotowaniach do ewakuacji Palatynatu. Głównodowodzący załóg okupacyjnych Palatynatu gen. Mangin złożył wizytę pożegnalną prezydjum rządowemu w Spirze. Bezpośrednio potem generał wyjechał do Landau, gdzie również pożegnał się z burmistrzem. Wczoraj nastąpił od-

marsz załóg okupacyjnych z Palatynatu.

Berlin, 27. 6. (PAT). Wedle doniesień prasy niemieckiej ostatnie oddziały francuskich wojsk okupacyjnych opuściły już Palatynat. Ewakuowano też miasto Trewir i przyczółek mostowy Kehl. W sejmie bawarskim z okazji ewakuacji Palatynatu odbyła się żywiołowa manifestacja.

Tardieu o finansach Francji

Paryż, 26. 6. (PAT) Na posiedzeniu Izby deputowanych premier Tardieu wystąpił energicznie przeciwko prowadzonej przez pewne koła kampanji, utrzymującej jakoby skarb stał się w jakiś tajemniczy sposób pustym i jakoby wiele miliardów ulotniło się. Premier stwierdził, że od listopada r. ub. skarb zdołał przelać na amortyzację długów 3 miliardy 854 miliony franków, udzielić awansów zwrotnych w wysokości 1 miliarda 180 milionów na tanie mieszkania, inwestycje poczt, telegrafów i telefonów. Sytuacja obecna skarbu jest dobra. Rozporządza on 11 miliardami 306 milionami franków.

Następnie mówca kategorię protestował przeciwko twierdzeniom o

ulotnieniu się miliardów lub o wydaniu ich na tajne zbrojenia, poczem liczył sumy, sięgające miliardów franków, które rząd będzie mógł dysponować z różnych źródeł. Rząd — zaznaczył dalej premier — musi myśleć o właściwym postawieniu kwestji stanu granic, o wprowadzeniu w życie ustawy o jednorocznej służbie wojskowej oraz o reorganizacji magazynów. Rząd oblicza te wydatki i znalazł 650 milionów z nadwyżek budżetowych, które izby uchwalą przed udaniem się na ferie. W końcu premier podkreślił, że wydała wydatkom wojskowym, nie ruszając 5 miliardów, przeznaczonych na cele gospodarstwa narodowego.

Kongres komunistyczny w Moskwie

Warszawa, 27. 6. (Tel. wł.) Donoszą z Moskwy, że kongres komunistyczny został tam wczoraj otwarty przemówieniem Stalina w Teatrze Wielkim. W obradach bierze udział około 2000 delegatów, których prawomysłność wobec Stalina została dokładnie zbadana. Pomimo to liczą się z wystąpieniami opozycji tak prawej jak i lewej a większość partji chce przeprowadzić zmiany na stanowiskach kierowniczych. Obrady kongresu są tajne. Do prasy dochodzą tylko komunikaty wydawane przez prezydjum kongresu. Nie ulega wątpliwości, że

kongres zakończy się zwycięstwem Stalina, jakkolwiek atak na Stalina będzie silny. (w)

Berlin, 27. 6. (tel. wł.) Donoszą z Moskwy, że do prezydjum Kongresu wybrano 40 delegatów, m. in. Stalina, Kaganowicza, Kalinina, Woroszyłowa, Rykowa, Tomskiego i Molotowa. Przed Teatrem Wielkim, w którym obraduje Kongres, odbyła się manifestacja robotników, którzy żądali walki z pravicową opozycją. Dzisiaj złoży Stalin sprawozdanie z prac centralnego komitetu.

związku z wzmożonym politycznym atakiem Niemiec na Polskę itd. Komunikat stwierdza, że rządy przewrotu mającego trwać już piątą z rzędu rok bezcennego okresu na walki personalne i na rozbijanie społeczeństwa polskiego nawet na kresach.

Stronnictwo Narodowe oświadcza, że nigdy nie brało współodpowiedzialności za obecny stan, gdyż nawet nie głosowało na obecnego Prezydenta Rzeczypospolitej, jak to uczyniła lewica. Natomiast jego stanowisko po przewrocie, jego twórcza opozycja i jego pozytywne nastawienie programowe zjednują mu coraz większe uznanie w społeczeństwie i znajdują nawet odgłos w innych ugrupowaniach politycznych, które częściowo przejmują jego wskazania gospodarcze, finansowe, a nawet ustrojowe.

Wysuwając hasło zerwania z obecnym marazmem, Stronnictwo Narodowe stawia wyraźne żądanie zarządzenia nowych wyborów. Tymczasem rządy obecne, choć rzucają stale obelgi na obecny Sejm, rozciągają go nie chcą, bo wyborów się boją. I dlatego mamy obecny zastój, mamy stan niepewności i niepokoju, przez co tracimy resztki zaufania zagranicą. Cała polityka państwa

podporządkowana jest interesom pewnej grupy, która chce się utrzymać przy władzy.

Fatalne skutki tego stanu odczuwa dziś każdy. Dlatego też wszyscy winni zerwać z biernością i coraz głośniej domagać się usunięcia systemu pomajowego. Polskę czeka zbyt wiele jeszcze pracy i trudności, by mogła w niej panować bezmyślność i bierność, przypominająca najsmutniejszy okres czasów saskich. Polityka władz państwowych nie może polegać na mniej, lub więcej absurdalnych szykanach personalnych, stosowanych zwłaszcza przez różnych kacyków prowincjonalnych, na przedziwnych hockach - klockach prawniczych i na zaskakiwaniu wroga, którym bynajmniej nie jest nieprzyjaciel zewnętrzny, ale własne społeczeństwo („naród idjotów“) oraz konstytucyjne władze państwowe. Polska nie może być terenem bawiącej prasę niemiecką gry wojennej dla pp. pułkowników i ich wodza, bo Polska, to wielka i poważna rzecz, która chce być rządzona przez ludzi mądrych, uczciwych i wiedzących, czego chcą. Im prędzej się zatem skończy system Piłsudskiego, tem dla kraju będzie lepiej.

Inwazja niemieckich czasopism

Poznański „Przegląd Graficzny“ zamieszcza na temat inwazji niemieckich czasopism ilustrowanych do Polski nader przekonujący artykuł, który przytaczamy poniżej w całości, zwracając uwagę czytelnikom naszym na słuszne te wywody i przestrogi:

W ostatnim czasie zauważono wielką ruchliwość w kolportażu na terenie Poznania tygodników niemieckich. Aby podtrzymać niemieckość w polskim mieście Poznaniu, wydawcy niemieccy tak z Monachjum jak i z Berlina i innych miast Rzeszy zasypują lokale publiczne swojemi tygodnikami ilustrowanymi bezpłatnie, prosząc gospodarzy lokali o przyjęcie i wyłożenie pism ilustrowanych, aby oko publiczności przyzwyczaić do niemieckich pism. Codzienna prasa polska winna zwrócić publiczności uwagę na ten objaw, który uprawiany jest celowo, aby przygotować teren Poznania dla tej propagandy. Prawdopodobnie dla tej propagandy płyną fundusze i z kas państwowych naszego zachodniego sąsiada.

Wszyscy Polacy, przebywający w lokalach czy to restauracjach, czy też w hotelach lub kawiarniach, powinni przedewszystkiem żądać polskich wydawnictw.

Niech nas Niemcy nie posadzają, że nie umiemy swego uszanować. Każdy Polak wie, jak trudno mu otrzymać choćby w najruchliwszym mieście nadgranicznym Niemiec jakiegokolwiek polskie wydawnictwo. Niemcy pod tym względem zwalczają każde polskie wydawnictwo.

Niechaj nam to będzie przykładem i przestroją na przyszłość, byśmy nie pożałowali naszej bierności.

Z posiadanych przez nas bliższych danych wynika, że w samym Poznaniu kolportowanych jest 10,000 egzemplarzy niemieckich czasopism i wydawnictw ilustrowanych.

Lecz nietylko Poznań, ale i inne miasta Polski zawałone są wprost niemieckimi gazetami. Naprzykład w Katowicach w kioskach u kolporterów ulicznych widać przewagę pism niemieckich nad polskimi. Nawet we Lwowie, nie mówiąc już o Łodzi, zauważyć się daje duża liczba gazet niemieckich z Rzeszy.

Takiej ruchliwości w kolportowaniu czasopism niemieckich szczególnie ilustrowanych, jak ostatnio, Niemcy oddadna nie wykazywali. Zawaleni jesteśmy wprost nietylko wydawnictwami gazetowymi, ale i książkami z Rzeszy.

Do czego to ma prowadzić? W dzisiejszej dobie samowystarczalności gospodarczej przywóz niemieckich wydawnictw prasowych winien być zahamowany, o ile nie chcemy dopuścić do tworzenia dalszych szeregów bezrobotnych drukarzy.

Tak z państwowego jak i gospodarczego punktu widzenia należy obmyślić środki uniemożliwiające inwazję niemieckich ilustrowanych wydawnictw. Powołane są do tego w pierwszym rzędzie organizacje wydawców oraz prasa codzienna, która zapomocą odpowiedniej propagandy winna przedstawić czytelnikom groźbę sytuacji.

Rewizyta w Estonji

Warszawa, 27. 6. (PAT) Wyjazd Prezydenta Rzplitej do Estonji został ustalony na dzień 10 sierpnia rb. Prezydent uda się z Gdyni do Tallina na jednym z okrętów polskiej marynarki wojennej. Celem podróży p. Prezydenta jest rewizyta naczelnika państwa estońskiego dr. Strandmana.

P. Curtius przeciw granicom Polski

Mowa, wygłoszona onegdaj w Reichstagu przez niemieckiego ministra spraw zagranicznych Curtiusa, raz jeszcze dowiodła, jak złudne są nadzieje kół „lokarnieńskich” i „pan-europejskich”, liczących na to, że droga ustępstw i koncesyj da się wprzód Niemcy w rydwan polityki naprawę pokojowej. P. Curtius oświadczył z naciskiem, że teraz dopiero, z chwilą ewakuacji Nadrenji, Niemcy odzyskują „pełną wolność polityczną”, którą wyszukają w tym kierunku, by „sprawy wzięły obrót, zadośćczyniący naturalnym, żywotnym interesom niemieckim, których Niemcy nie mogą się wyrzec w żaden sposób”.

Jak wynika zupełnie niedwuznacznie z dalszych wywodów p. Curtiusa owe „naturalne, żywotne interesy niemieckie” — to rewizja wschodniej granicy Rzeszy, której pierwszym etapem miałoby być ponowne zagrabienie Pomorza. Aluzję do tego zrobił p. Curtius w ustępie, dotyczącym stosunków z Polską, zwłaszcza zaś ostatnich zajęć na pograniczu polsko-niemieckim. P. Curtius wyraził się tutaj, że Niemcy nie potrzebują używać takich środków, jak prowokowanie zajęć na pograniczu celem oświelenia stosunków granicznych, gdyż o stosunkach tych „każdy rozsądny człowiek musi już dawno mieć jasny pogląd”.

Trudno wymagać od sternika polityki zagranicznej Rzeszy, by przyznał się on do tego, że Niemcy świadomie prowokują zajęcia graniczne celem udowodnienia całemu światu, iż obecna granica polsko-niemiecka „jest niemożliwa do utrzymania”. Oświadczenie p. Curtiusa jest mało przekonujące, zwłaszcza, gdy się weźmie pod

uwagę, że zajęcia te zaczęły się mnożyć właśnie teraz, kiedy ewakuacja Nadrenji dobiega końca i kiedy ze strony niemieckiej podjęto gwałtowną ofensywę dyplomatyczną w kwestji Pomorza.

Zuchwała i perfidna suggestja p. Curtiusa na temat „jasnego poglądu”, który mają już wszyscy „rozsądni ludzie” o polsko-niemieckich stosunkach granicznych — napewno nie przyczyni się do wzmocnienia nastrojów pokojowych w Europie. Niemaszkowanej już wcale zachłanności niemieckiej naród polski przeciwstawić musi wewnętrzną konsolidację i niezłomną wolę obrony swych najżywniejszych interesów.

W dniu wczorajszym — jak doniosły depezes — p. Curtius zajął się ponownie stosunkami polsko-niemieckimi, poruszając tym razem sprawę nieratyfikowania dotychczas przez parlament polski umowy likwidacyjnej i traktatu handlowego z Niemcami. P. Curtius zaznaczył, że winę „ponoszą tu wewnętrzno-polityczne stosunki w państwie polskim”. Oświadczenie to dowodzi, że już nawet sfery oficjalne niemieckie zaczynają wyszukiwać w sposób szkodzący nam na terenie międzynarodowym, fakt hamowania prac Sejmu przez czynniki rządowe. Nie jesteśmy bynajmniej zwolennikami obu wspomnianych umów i stanowisku temu daliśmy wielokrotnie wyraz — niemniej stwierdzić musimy, że postępowanie sfer rządowych wobec Sejmu coraz bardziej zaczyna szkodzić prestige'owi Polski także zagranicą.

Smętny początek

Ogłoszono już tymczasowe zamknięcie rachunkowe z wykonania budżetu za pierwsze dwa miesiące nowego okresu. Ilustrują one w sposób bardzo wymowny różnicę między rokiem obecnym, a przeszłym, która to różnica nie znalazła niestety swego wyrazu w tegorocznym budżecie, czego domagał się Klub Narodowy, a z czem walczył zapamiętane p. minister Matuszewski. Dochody skarbowe w kwietniu i maju br. wynoszą 467 milionów, gdy te same miesiące roku ubiegłego dały łącznie 496 milionów.

W stosunku rocznym stanowi to ubytek 174 milionów.

Badając poszczególne pozycje dochodowe, obserwujemy stale to samo zjawisko, na które niejednokrotnie już zwracałem uwagę czytelników. Mianowicie podatki bezpośrednie wykazują tylko minimalną różnicę, gdyż w obecnym roku przyniosły 135 milionów w porównaniu ze 137 milionami roku ubiegłego. To samo odnosi się do podatków pośrednich: 30 milionów (w zeszłym roku: 29 milj.) i do 10-procentowego dodatku do danin publicznych: 21 milionów (w roku zeszłym: 22 miliony). Opłaty stempowe wykazują nawet nadwyżkę 3 milionów, w czem nie mała pozycja stanowią zapewne — weksle. Natomiast znaczny spadek dochodów wykazują cła, które dały o 30 milionów mniej niż w roku zeszłym (za dwa miesiące). Przedsiębiorstwa państwowe dały mniej o 10 milionów, monopole o 3 miliony (mimo podniesienia ceny spirytusu i wódki). Niespodziewana nadwyżka wykazały t. zw. dochody administracyjne, dając skarbowi 52 miliony, gdy w roku ubiegłym przyniosły tylko 33 miliony. Dobrze i to, choć niema się czego zanadto cieszyć, gdyż jest to pozycja wewnętrzna, której wzrost oznacza ściąganie, a może tylko przepisanie rozmaitych wzajemnych należności.

Z przytoczonych cyfr widzimy, że p. minister skarbu ma dobrą szrubę dla obywateli kraju, ale nie ma jej dla samego siebie i swoich kolegów, gdy chodzi o monopole i przedsiębiorstwa państwowe.

Ten wysoki, bo 29 milionowy ubytek dochodów spowodował t. zw. kompresję wydatków. W porównaniu z ubiegłym rokiem wydano w kwietniu o 12, a w maju o 9 milj. mniej. Jeszcze jaskrawiej wyglądają te kompresje w porównaniu z budżetem na rok bieżący. Opiewa on w wydatkach na 2,941 milionów, do czego trzeba jeszcze dodać 90 milionów, objętych art. 4 ustawy skarbowej, w których znajduje się także 65 milionów na zaległe dotacje mieszkaniowe dla pracowników państwowych. Przeciętą całej tej sumy za dwa miesiące wynosi 505 milionów, a ponieważ wydatki rzeczywiste

wyniosły 465 milionów, zatem kompresje sięgają kwoty 40 milionów.

Kompresje te, oparte na miesięcznym budżetowaniu, gwarantują równowagę budżetową, a zatem są koniecznością w pewnym dodatnim znaczeniu. Z drugiej jednak strony byłoby błędem utożsamiać kompresje z oszczędnym budżetem. Przy ścisłym przestrzeganiu budżetu, choćby skromnego, każdy dział administracji państwowej wie z góry, na co może liczyć, i do tego dostosowuje swoją gospodarkę. Natomiast kompresje przy wysokim na papierze budżecie wywołują zaburzenia w administracji i prowadzą przez dowolność do zwężenia równowagi na rzecz tego resortu, na którego czele stoi mocniejszy minister. Ofiarą pada zawyczaj oświata. Czytaliśmy niedawno o konferencji rektorów wyższych uczelni, spowodowanej kompresjami budżetowymi, nic natomiast nie słycać o kompresji funduszy dyspozycyjnych i reprezentacyjnych.

Są także kompresje, polegające na niezapłaconiu przez państwo za dostawy i rozmaite świadczenia. Sądzę, że nie trzeba rozwodzić się nad prestiżową i gospodarczą stroną takich „oszczędności”.

A zatem: wprowadźcie lepsze kompresje, niż deficyt budżetowy, ale od tych kompresji o całe niebo lepszy oszczędny budżet. P. Matuszewski umie, jak musi, zredukować wydatki o 20 milionów miesięcznie. Ale gdy Klub Narodowy proponował redukcję o 15, a później nawet tylko 10 milionów, nie kto inny, jak ten sam p. Matuszewski wygłaszał długie i namiętne mowy, starając się wykazać nierealność tych oszczędności, które sam obecnie robi.

Początek roku budżetowego jest — jak widzimy — ciężki. I lepiej nie będzie, bo źródła dochodów wysychają.

W tem nieszczyście pocieszymy się dwiema rzeczami:

1) gdyby dochody były większe, toby je zmarnowano tak, jak w roku 1927/8;

2) zły stan skarbu przybliży koniec obecnych rządów, które są dla Polski — za drogie.

Słusznie powiedziano w znanem oświadczeniu Stronnictwa Narodowego, że Polski nie stać na takie rządy.

M. K.

W sprawie konkordatu

Warszawa, 27. 6. (PAT) W Prezydium Rady Ministrów odbyła się konferencja w sprawach związanych z wykonaniem konkordatu. W obradach wzięli udział ministrowie Czerwiński, gen. Składkowski, Matuszewski i Car.

Francja a granice polsko-niemieckie

W „Le Matin”, jak już donosiliśmy, ukazał się artykuł p. Sauerweina, który po pobycie w Berlinie i Warszawie, określił stanowisko Francji wobec hasel niemieckich, domagających się rewizji granic, a zwłaszcza zniesienia t. zw. korytarza pomorskiego. P. Sauerwein, należący do otoczenia p. Brianda, stwierdza na podstawie rozmów w Berlinie, że w Niemczech agitacja za rewizją traktatu rozwija się z szybkością niepokojącą. Według niego Niemcy dzielą się na trzy kategorie: na tych, którzy domagają się odwetu nawet zbrojnego, na tych, którzy chcą przeprowadzić daleko idącą rewizję traktatu przez nacisk pokojowy, lecz energiczny, wreszcie na tych, którzy zobowiązują się wykonywać traktaty pod warunkiem zniesienia „korytarza pomorskiego”.

Do pierwszych należą hitlerowcy, których siły w ostatnim czasie znacznie wzrastają. Liczą oni na pomoc armii sowieckiej, a częściowo spodziewają się, iż Włochy dopomogą Niemcom w razie wojny. Zwolennicy pokojowej, lecz daleko idącej rewizji granic, którzy o ile możliwości pragną unikać wojny, rozporządzają potężnymi organizacjami, jakimi są Reichswehra, Stahlhelm i prasa Hugenbergowa. Wreszcie trzecia grupa, która obiecuje wykonywać traktaty pod warunkiem zwrócenia Niemcom Pomorza, składa się niemal ze wszystkich Niemców, zamieszkujących Rzeszę.

Omówiwszy niepokojącą sprawę ostatnich zajęć granicznych, Sauerwein zauważa, że sprawa Pomorza dominować będzie „niestety” w najbliższym czasie w polityce zagranicznej Niemiec i Polski. Jedynym sposobem uniknięcia zatargu jest, według p. Sauerweina, rozwiązanie nieporozumień, jakie powstają w Niemczech. Otóż według niego Niemcy powinni wiedzieć, że na zbliżeniu gospodarczym między Francją a Niemcami zyska przedewszystkiem Rzesza, dla której otworzą się nowe rynki zbytu, nowe źródła kredytu i nowe możliwości

rozwoju dla rolnictwa niemieckiego. Francja od zbliżenia z Niemcami oczekuje tylko jednej rzeczy: mianowicie bezpieczeństwa. Lecz, zapytuje Sauerwein, jak można oczekiwać bezpieczeństwa od kraju, w którym rozwija się propaganda na rzecz mniej, lub więcej posuniętej rewizji traktatów i to przy pomocy ugrupowań wojskowych. Zbliżenie z Niemcami hitlerowskimi nie dałoby Francji nic, natomiast mogłoby ją drogo kosztować.

„Przypuszczenie, pisze p. Sauerwein, jakobyśmy mogli zobowiązać się do wywarcia nacisku na naszych sprzymierzeńców Polaków, by zmusić ich w przyszłości do rewizji traktatu, nie jest rozsądne.” Jedyne prace nad poprawą stosunków niemiecko - polskich drogą poszanowania traktatu i usunięcia groźb wojennych, które mogą wychodzić tylko z „domu warjałów”, wytworzy między Francją, Niemcami i Polską „atmosferę dla przyjaznej dyskusji”. Ale, według p. Sauerweina, dyskusja ta będzie mogła dotyczyć tylko spraw gospodarczych i tranzytowych, natomiast „zmiany granic są luksusem, na który Europa nie może sobie pozwolić, nie ryzykując wojny”.

Na zakończenie p. Sauerwein omawia znane oświadczenie p. Grandiego, że traktaty nie są wieczne, ale należy pracować, by były trwałe. Zapowiada więc, że federacja europejska zablizni rany i usunie drażliwość graniczne, zmniejszając barjery celne. Publicysta francuski zwraca uwagę opinii niemieckiej, że ludzi się ona bardzo, przypuszczając, że można zdobyć przyjaźń francuską, szkalując codziennie Francję, która jako „przyjaciółka pokoju, lecz wierna sojusznica, pragnąc zrobić wszystko, aby zmniejszyć i uzdrowić swoje rany, nie pozwoli się zachwiać przez szantaż w dziesięć lat po zwycięstwie.”

Uwagi p. Sauerweina są bardzo interesujące, choć w szczegółach grzeszą może zbytym optymizmem. W interesie pokoju leżałoby jednak, aby p. Briand osobiście powiedział to, o czem pisze jego zausznik.

Po której stronie jest krzywda i niesprawiedliwość?

B. poseł Jan Baczewski o szkolnictwie niemieckim w Polsce i polskim w Niemczech

Opolskie „Nowiny Codzienne” zamieszczają artykuł b. posła do sejmu pruskiego, p. Jana Baczewskiego, rozprawiający się z tendencjami zarzutami niemieckimi, jakoby szkolnictwo niemieckie w Polsce było prześladowane. P. Baczewski stwierdza, że szkolnictwo to rozwija się wspaniale

głównie za pieniądze skarbu polskiego — podczas gdy mniejszość polska w Niemczech pozbawiona jest prawie zupełnie szkół z polskim językiem wykładowym.

Na dowód p. Baczewski przytacza następującą tabelkę porównawczą:

Szkoły niemieckie w Polsce r. 1927—1928

1. Państwowe niemieckie szkoły powszechne	658
Liczba dzieci szkolnych	88.930
2. Prywatne szkoły ludowe	221
Liczba dzieci szkolnych	9.225
3. Szkoły państwowe z parallełkami niemieckimi	9
4. Państwowe szkoły średnie z niem. językiem wykładowym	7
5. Miejskie szkoły średnie z niemieckim jęz. wykładowym	3
6. Prywatne szkoły średnie z niemieckim jęz. wykładowym	31
7. Państw. seminarja nauczycielskie z niem. jęz. wykł.	1
8. Prywatne seminarja nauczycielskie z niem. jęz. wykł.	2

Szkoły polskie w Niemczech r. 1929—1930

1. Państwowe polskie szkoły powszechne	29
Liczba dzieci szkolnych	493
2. Prywatne polskie szkoły powsz.	44
Liczba dzieci szkolnych	1.589
3. Szkoły państwowe z parallełkami polskimi	0
4. Państw. szkoły średnie z polskim językiem wykładowym	0
5. Miejskie szkoły średnie z polskim jęz. wykładowym	0
6. Prywatne szkoły średnie z polskim jęz. wykładowym	0
7. Państw. seminarja nauczycielskie z polskim jęz. wykł.	0
8. Prywatne seminarja nauczycielskie z polskim jęz. wykł.	0

Do tabeli tej dodać należy, że Polaków jest w Niemczech więcej, niż Niemców w Polsce — i że od r. 1927/28 liczba szkół niemieckich w Polsce bynajmniej nie się zmniejszyła.

P. Baczewski zaopatrjuje dane statystyczne następującymi własnymi uwagami:

„Niemieckie lamentowanie i niczem nieuzasadnione oskarżenia nie trafiają do przekonania. Jedyne stan faktyczny, oparty na obiektywnej statystyce szkolnictwa mniejszościowego, może być dowodem swobodnego życia kulturalnego danej mniejszości. Jeżeli szkolnictwo niemieckie w Polsce mogło się rozrósć do 1.000 szkół powszechnych, kilkudziesięciu szkół śre-

dnich, jeżeli w Polsce 100.000 dzieci pobiera naukę szkolną w języku niemieckim, kto wtedy uwierzyć może w lamenty i skargi.... Jeżeli z liczby 150.000 dzieci języka polskiego w Niemczech zaledwie 2.000 uczęszczać może do szkół polskiej, kto wierzyć może w niemiecki raj dla mniejszości polskiej.”

W końcu p. Baczewski stwierdza, że przy prywatnych szkołach polskich w Niemczech zatrudnionych jest 54 nauczycieli obywateli polskich — ale zato w niemieckich szkołach w Polsce zatrudnionych jest 89 nauczycieli obywateli niemieckich. O tem Niemcy też zapominają.

Zbiórka na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa

Z okazji I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce w Poznaniu, dnia 29 czerwca r. b. organizuje Komitet Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa

zbiórki uliczną

na budowę pomnika, którą gorąco polecamy hojnej ofiarności naszych wiernych.

Ukraińska Organizacja Wojskowa w służbie Berlina

Przemówienie posła adwokata Pierackiego w toku procesu lwowskiego. W 22-gim dniu dobiegającego końca procesu terrorystów U. W. O., po dokończeniu przemówienia przez prokuratora, zabrał głos jako zastępca poszkodowanej wybuchem bomby urzędniczek Targów Wschodnich p. Marji Streitówny, pos. adv. Pieracki i wygłosił wielką mowę, która wywarła na całym audytorjum ogromne wrażenie.

Po sprecyzowaniu krzywdy, jaka Streitównie niewinnie spotkała ze strony U. W. O., przeszedł pos. Pieracki do szerszego omówienia znaczenia tej zbrodniczej organizacji, uważając, że nie spełniłby swego zadania, gdyby celem uzyskania zasądzającego wyroku nie poruszył tego momentu.

„Nie pierwszy to proces polityczny przeciwko członkom U. W. O., znaczącej krwawymi czynami swoją egzystencję — mówił pos. Pieracki. — I taktyka i sposób przeprowadzania tego rodzaju procesów zawsze są jednakowe. Oskarżeni starają się z jednej strony usprawiedliwić swoje czyny dążeniami wywołanymi własnego narodu, gloryfikując je, z drugiej strony padają słowa oskarżenia, zohydzające Polskę. Spożytkowuje się tedy te procesy w celach propagandy. Obrona porusza się z pełną swobodą, celem zrealizowania tych celów, ze swobodą tem pełniejszą, że po drugiej stronie staje w tej walce prokurator z mocy swego stanowiska urzędowego, skrepowany w dawanu odpowiedzi na pewne twierdzenia. Te względy skłaniają mnie do poruszenia kilku momentów ogólnego znaczenia.”

„Dziwnym zbiegiem okoliczności znaczyła i znaczy U. W. O. swoje istnienie zbrodniczymi wystąpieniami w Polsce i tylko w Polsce — niemasz jej w Bolszewji, Rumunji i Czechosłowacji, choć pod rządami tych państw mieszkają także Rusini. Jest to zastanawiające i każe snuć pewne wnioski. Jeżeli właśnie tylko Polska jest wyłącznym przedmiotem ataków U. W. O., a siedzibą jej władz naczelnych jest Berlin, który ją materialnie wspiera, dostarcza funduszy, broni i materiałów wybuchowych — to mam prawo twierdzić, że nie dążenia do wyzwolenia własnego narodu, lecz wprzagnięcie się w rydwan polityki niemieckiej, służalstwo względem Niemiec jest przyczyną, źródłem i punktem genezy aktów terrorystycznych w Polsce dokonywanych. Nieznośne rzekomo położenie narodu ruskiego w Polsce, odebranie mu wszelkich praw egzystencji, ma być przyczyną sięgnięcia do najostrejszych środków walki.

„Zapytuję czy tak bardzo różni się położenie Rusinów pod panowaniem polskim od tego położenia, które mieli za czasów Austrii — a przecież za czasów Austrii nie było aktów terroru. Czy w kilku ostatnich latach na każdym kroku nie spostrzega się chęci protegowania żywołu ruskiego, czy nie tłumią się po stronie polskiej wszelkiego, co w jakikolwiek sposób mogłoby zadrasnąć Rusinów, czy nie powstają tak nierozsądne projekty, aby czysto polskie kulturalne towarzystwa, jak Macierz Szkolna na Wołyniu i T. S. L. w Małopolsce zakładały szkoły utrakwistyczne?”

„Twierdząc dalej, że w Czechosłowacji, a zwłaszcza w Rumunji położenie Rusinów jest bez porównania gorsze, a nie wspominam już o Sowietach. A jednak tam nigdy U. W. O. nie występuje i fakt ten jest dalszym dowodem, że tylko służba celom niemieckim każe U. W. O. ataki swoje kierować wyłącznie przeciwko Polsce.”

Mówca twierdzi, że ulubione przez oskarżonych porównywanie ich akcji ze wzorami polskimi w szczególności z akcją terrorystyczną P. P. S. w r. 1905, nie ma żadnego uzasadnienia, albowiem warunków bytowania Polaków pod zaborem rosyjskim pod żadnym względem porównać nie można z położeniem Rusinów w Polsce.

„Kiedy kończono wielką wojnę światową — mówił dalej pos. Pieracki — liczone się ze zjawiskiem istnienia mieszanych terytorjów na pograniczach państw i w traktatach pokojowych przyznano ochronę prawa mniejszościom narodowym. Panowie z U. W. O. do tej ochrony nie sięgają, oni bombą i rewolwerem sami wszystko załatwiają, oni też tej ochrony nie mogliby znaleźć dla braku substratu skarg i żalów.

„Na posiedzeniu Rady Ligi Narodów dnia 6 marca 1929 r., brytyjski minister spraw zagranicznych Chamberlain, tak mówił: „Ale.. Rada będzie wymagała, aby mniejszości, które powołują się na te prawa, przychodziły do niej z czystymi rękami, mogąc wykazać, że stale zachowują się lojalnie wobec państwa, w skład którego wchodzi, i że stale są wiernymi poddanymi rządu, któremu podlegają.”

„Zachowanie się panów z U. W. O. nie dałoby im chyba prawa do korzystania z interwencji Ligi Narodów.

„Ale pomijając tę kwestję, twierdzą, że mamy prawa historyczne do tej ziemi, prawo wielowiekowe do robku kulturalnego i gospodarczego, prawo obrony tej ziemi i zasłaniania jej własną pierśią. Za dalekobym zaszedł, gdybym chciał w tej sali podać wywód naszych historycznych wzajemnych stosunków i naszych praw do tej ziemi.”

Mówca cytuje szereg dat historycznych, świadczących o bezspornych prawach Polaków do Wschodniej Małopolski.

„Duże wrażenie, zwłaszcza na oskarżonych i obrońcach, wywarły końcowe wywody pos. Pierackiego o metodach walki U. W. O.

„Chciałbym zapytać — mówił pos. Pieracki — gdzie jest bohaterstwo, w które ubierają się sprawy zamachów na Wschodnią Małopolskę. Dla panów z U. W. O. strzał z tyłu, czy w nocy z za plotu, skrytobójstwo, to zwykły środek walki, a ostatni zamach na Targi Wschodnie rozmiarami zamierzonego zniszczenia jest najlepszym dowodem braku wszelkiego opamiętania, wszelkiej etyki, wszelkiej litości dla tych licznych ofiar, które byłyby padły, gdyby wybuch udał się w zupełności.”

„A i sposób obrony oskarżonych chyba także nie znamionuje bohaterów. Pociągnięci do odpowiedzialności, „sypią” swoich towarzyszy, zdradzają wszystkie tajemnice organizacji — nie oszczędzają ci gentelmani nawet kobiet, które aresztowane niczego nie zdradziły i wykazały większy od nich hart ducha. Te dwie oskarżone panie ruskie zachowały się z godnością, ale panom z U. W. O. nie można przyznać gentelnerji. Nie są bohaterami, a co o nich myśleć — wolę nie mówić. Usprawiedliwiają oni dokonaną zdradę tem, że policja miała ich bić i stąd kujał atak przeciwko władzom policyjnym. Sądzę, jednak, że nie mają prawa mówić tego ci, którzy w czasie kilkumiesięcznej okupacji ukraińskiej na tej ziemi stworzyli całą martyrologję polską, cały szereg przykładów barbarzyńskiego obchodzenia, tortury, masakry i ulegalizowane mordy sądów ukraińskich, jak np. w Złoczowie.”

Po przemówieniu pos. Pierackiego, zaczął przemawiać obrońca.

Fermenty w obozie pomajowym

Rozdwojenie w „sanacji”, jak u góry wśród władz centralnych, tak i w poszczególnych objawia się ośrodkach na prowincji. Jak donosi inowrocławski „Dziennik Kujawski”, nastąpił tam rozłam między tą grupą zwolenników BB, na której czele stoi młody adwokat, obdarzony niedawno notariatem, p. Kowalski obok radców Krantza i Matuszkiewicza, oraz radnych Lewandowskiego i Karskiego a grupą członków Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast, której przewodzą dr. Graczykowski, dr. Müller - Czarnek i in.

Walka, zaostrza się coraz bardziej.

Wybryki na odczynie Nowaczyńskiego w Dąbrowie

Po nieudanych występach strzeleckich przeciwko red. Nowaczyńskiemu w Krakowie, gdzie, jak wiadomo, przez „omyłkę” obrzucony został zgnilemi jajami... jeden z filarów tamtejszej sanacji, koleją przyszła na Dąbrowę Górniczą, czyli na teren, na którym „sanacja” działa najintensywniej i skąd wyszły inicjatywa urządzenia „wycieczek krajoznawczych” legionistów i „strzelców” na zjazd Centrclewu.

Ekscesy przeciw red. Nowaczyńskiemu w Dąbrowie wybuchły zaraz po rozpoczęciu odczytu w chwili, gdy świętny pisarz z właściwym mu hu-

morem i dowcipem zrobił wycieczkę pod adresem wspomnianego wyżej wypadku krakowskiego. Grupa szumowin „sanacyjnych”, przedostawszy się na salę „Ogniska”, rozlała wśród licznie zgromadzonej publiczności plynny cuchnący, a równocześnie rozległy się w pobliżu sceny, z której przemawiał red. Nowaczyński, trzaski rozgniatanych ampulek z gazami i eksplozował granat gazowy.

Zajście szybko zlikwidowano. Sprawcy otrzymali taką nauczkę że na przyszłość odcèche im się powtarzać podobne eksperymenty. Gdyby nie

policja, która wystąpiła w ich obronie nie wyszliby z sali cało.

Po usunięciu napastników odczyt spokojnie dobiegł do końca i nagrodzony został rzęsiestymi oklaskami.

Co do chuliganów, to zatrzymano dwóch osobników, którzy rozrzucali ampulki z gazami: niejakiego Bolesława Słoka, handlarza zam. przy ulicy Konopnickiej 18 w Dąbrowie oraz Józefa Pawlika z Dańdówki.

Miejscowa policja powinna i może ustalić, z jakiego źródła pochodziły ampulki i granat i na czyje polecenie działali chuligani.

Drugi dzień Kongresu

Po zamknięciu obrad pierwszego posiedzenia plenarnego miało się odbyć w czwartek wieczorem na arenie dawniejszej „Pewuki” widowisko pasyjne p. n. „Męka Pańska”. Na krótko przed godz. 20, a więc przed rozpoczęciem widowiska, zaczął padać deszcz. Skutkiem tego od zamiaru odstąpiono. Zato dzisiaj i dni następne, aż do niedzieli włącznie, widowisko to odbywać się będzie.

Zapowiedziane również na wczoraj wieczór misterjum religijne p. t. „Tajemnice Mszy św.” Calderona odbyło się w Auli uniwersyteckiej w normalnych ramach. Pieśni religijne wykonał chór kościoła św. Marcina pod batutą p. Gwidziały. Misterjum zostanie wykonane jeszcze cztery razy: dzisiaj, w sobotę i w niedzielę popołudniu i wieczorem.

Dzisiejsze wielkie nabożeństwa pontyfikalne

Dzisiaj rano odbyły się dwa wielkie nabożeństwa pontyfikalne. Jedno o godzinie 8 w kościele św. Wojciecha. Odprawił je w obrządku ormiańskim J. E. ks. arcybiskup Teodorowicz ze Lwowa, drugie odbyło się o tej samej godzinie w kościele Bożego Ciała. Celebrował je w obrządku grecko-katolickim J. E. ks. arcybiskup - metropolita Szeptycki ze Lwowa. Udział wiernych w obydwóch nabożeństwach był niespodziewanie liczny.

Podczas kongresu odbywają się codziennie we wszystkich kościołach specjalne nabożeństwa z wystawieniem Najśw. Sakramentu. Celebrują je ks. ks. biskupi. Porządek nabożeństw jest następujący: godz. 8 — suma z kazaniem; godz. 17 — różaniec z litanją do Matki Boskiej; godz. 21 — litanja do Najśw. Serca Jezusa, dziesięciominutowe kazanie, poczem procesja oraz suplikacje.

Praca w sekcjach

Drugi dzień Kongresu Eucharystycznego rozpoczął się pod znakiem obrad licznych sekcji. Na pierwszym planie

wymienić należy posiedzenie plenarne, które rozpocznie się w sali wielkiej rotundy o godz. 16-tej. Na porządku obrad dwa referaty. Ciekawie przedstawiają się obrady sekcji Apostolstwa Modlitwy. O godz. 8 rano odbyła się w kościele OO. Jezuitów uroczysta msza św., połączona wspólną Komunią św. wynagradzającą. Obrady rozpoczęły się o godz. 12 w Domu Rzemieślniczym. Referat p. t. „O duchu wynagrodzenia eucharystycznego Serca Jezusa na tle encykliki Piusa XI — Najmiłosierniejszy Odkupiciel” — wygłosił O. Ildefon Nowakowski T. J. O godz. 15 rozpoczęło się w sali sodecylnej przy ul. Dominikańskiej 8 zebranie dla księży Dyrektorów Apostolstwa. Referat „O Apostolstwie Serca Jezusowego” wygłosił O. H. Zukowicz T. J., dyrektor krajowy A. M. O godz. 17-tej rozpocznie się uroczysta procesja z kościoła OO. Jezuitów, przedtem kazanie. W sobotę dalszy ciąg obrad sekcyjnych w Domu Rzemieślniczym.

Również interesująco zapowiadają się obrady sekcji emigracyjnej, której obrady rozpoczęły się uroczystym nabożeństwem w katedrze, odprawionem przez J. E. ks. Prymasa.

Z sekcji piśmiennictwa i prasy katolickiej

Referaty, które zostaną wygłoszone na sekcji piśmiennictwa i prasy katolickiej — o czym pismo nasze donosiło w numerze wieczornym z dnia 25 b. m. — wzbudziły ogromne zainteresowanie. Odpowiadając na liczne zapytania stwierdzamy, że referatów mogą posłuchać nie tylko członkowie Sekcji. Tematy w nich poruszone są tak ważne i żywotne, iż budzą one zainteresowanie każdego kulturalnego człowieka.

Wykład ks. arcyb. Teodorowicza

Dziś o godz. 11 w auli Collegium Medicum odbyło się pierwsze zebranie sekcji piśmiennictwa i prasy katolickiej. Zebranie zagał wobec przepełnionej

P 30-10



**Niezawodny przyjaciel
...za 100 złotych!**

Nie zapomnij o nim, jadąc na urlop! Weź go z sobą! Jest on wierny, oddany, niezawodny, niekosztowny i chociaż milczy, jednakże jak ciekawie opowiadać będzie Twe przeżycia radosne, wspomnienia dni spędzonych na swobodzie, w słońcu, wśród pól, lasów, czy też na plażach nadmorskich. Wystarczy jedno spojrzenie na zdjęcia kamery

“Hawk-Eye Kodak”
objektyw anastygmat F: 6,3 za 100 złotych

i znów przeżywać będziecie radość tych dni szczęśliwych.

Każdy duży skład przyborów fotograficznych zademonstruje Wam te zgrabne, lekkie i wygodne, a jednocześnie nieporównanie silne i solidne kamery.

3 warunki konieczne do dobrego zdjęcia:
kamera “Kodak”, błona “Kodak” i papier “Azura”.

Kodak Sp. z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.

Kodak Film

sali ks. infułat Kłos. Późem zabrał głos J. E. ks. arcybiskup Teodorowicz, który mówił na temat „Prawda a kultura duszy”. Wykład ten, odznaczający się głębią myśli i wspaniałą formą literacką, właściwą dostojnemu prelegentowi, wywołał ogromne zainteresowanie. Burzą oklasków dziękowano czcigodnemu mówcy.

Dalszy ciąg obrad sekcji piśmiennictwa i prasy katolickiej dziś w auli Collegium Medicum o godz. 16 z wykładem p. dr. K. M. Morawskiego na temat: „Najpilniejsze zadania i potrzeby prasy katolickiej”.

Obrady sekcji dla inteligencji męskiej

W sali 17 Coll. Minus dziś po godz. 10-tej rano odbyła się inauguracja sekcji dla inteligencji męskiej Kongresu pod przewodnictwem J. M. p. rektora Kasznicy. Przemówienie programowe wygłosi p. dr. Morawski.

Posiedzenie sekcji inteligencji męskiej zaszczycił swą obecnością J. E. ks. Kardynał - Prymas, witany owacyjnie przez zgromadzonych.

Inauguracja obrad sekcji akademickiej Kongresu Eucharystycznego

W pięknie udekorowanej sali 18 Coll. Minus odbyła się dziś o godz. 10,15 inauguracja obrad sekcji akademickiej Kongresu pod protektorem znanego opiekuna i przyjaciela młodzieży ks. biskupa dr. Antoniego Szlagowskiego z Warszawy, b. rektora Uniwersytetu warszawskiego. Obrady zagal przez komitetu organizacyjnego p. Feliks Kończal, deklaracją stwierdzającą, że młodzież akademicka wiernie stoi w obronie zasad Kościoła Katolickiego tak w życiu wewnętrznym jak i publicznym. Powitanie protektora sekcji ks. biskupa Szlagowskiego, dziekana wydz. humanist. Uniw. Pozn. Jaxy-Bykowskiego jako delegatów senatu akademickiego oraz pp. profesorów dr. Karwowskiego i dr. Nowakowskiego — było żywiołową manifestacją młodzieży akademickiej na cześć ks. biskupa Szlagowskiego i pp. profesorów. Z kolei nastąpiło ukonstytuowanie się prezydium, do którego p. Kończal powołał: ks. radcę Durzyńskiego, p. Smoczkiewicza jako reprezentanta Poznańskiego Komitetu Akademickiego, Niebodka z Warszawy, Zielińskiego z Krakowa, a na sekretarzy pp. Weckowską i Boniankę.

Następnie przemówił witany żywiołowo oklaskami protektor sekcji akademickiej Kongresu ks. biskup Szlagowski i stwierdził, że liczny udział w obradach sekcji jest dowodem hojności młodzieży z całym narodem dla Chrystusa, utajonego w Eucharystji. „Jesteście podobni — mówił ks. biskup Szlagowski — do św. Jana, który, będąc najmłodszym uczniem Chrystusa, głęboko rozumiał Jego, i w wieku późniejszym w Księdze Objawień duchem proroczym wykreślił przyszłe losy Kościoła. Wy, młodzieży, wpatrzona w Chrystusa, wsłuchująca się w bicie Jego Serca, gorąco Go miłująca, otrzymacie za pewne dar prorocy, który pozwoli wam w przyszłości wykreślić myślą i czynem drogi dla narodu, po których winien kroczyć do swej potęgi. Wierzmy, że ta chwila dziejowa otworzy przed waszymi oczyma nowe horyzonty myśli narodowej, które pozwolą stworzyć wam Wielką Polskę. Wierzmy, że kiedy zapali was miłość, da wam również siłą dłoń, abyście mogli spełnić swoje zaszczytne zamierzenia. Naród wielki ma młodzież wielką i my wierzmy, że będziecie pokoleniem, które spełni nasze marzenia i uczyni Polskę potężną.”

Referat programowy wygłosił p. Świerżawski ze Lwowa. Podczas obrad przybyli, witani manifestacyjnie, Nunceusz Papieski J. E. ks. arcybiskup Marmaggi i J. E. biskup łomżyński Łukomski, doktor honorowy Uniw. Pozn. Przemówienia Nunceusza Papieskiego i ks. biskupa Łukomskiego przyjęto burzą oklasków.

W dyskusji zabierali głos m. in. ks. radca Durzyński i p. Jan Bogdanowicz ze Lwowa, który w dniu jutrzejszym na obradach sekcji akademickiej Kongresu wygłosi referat. (k)

Program Sekcji Kapłańskiej

I) W piątek, 27 czerwca o godzinie 14,45 — 15,45 całogodzinna adoracja Najśw. Sakramentu w kościele św. Marcina przy ul. św. Marcina 7.

II) W sobotę, 28 czerwca o godzinie 10,30 zebranie sekcji w sali Królowej Jadwigi przy Alejach Marcinkowskiego 1 z następującym porządkiem:

1) Zagajenie i powitanie — 2) Referat ks. kan. Żebrowskiego z Wilna na temat: „Osobisty stosunek kapłana do Eucharystji”. — 3) Referat ks. prof. dr. Żukowskiego ze Lwowa na temat: „Kapłan jako szafarz Tajemnicy Ołta-

rza”. — 4) Referat ks. rektora Kozala z Gniezna na temat: „Wzajemna ideaowa współpraca kapłanów w służbie wielkości Kościoła”. — 5) Dyskusja. — 6) Uchwalenie rezolucyj. — 7) Zakończenie.

O godz. 13,30 wspólny obiad w „Białej Sali” Bazaru przy Alejach Marcinkowskiego 10. — Nakrycie bez napojów 5,00 zł.

Obrady w Sekcji Trzeciego Zakonu

Zwracamy uwagę na Trzeci Zakon nie tylko szerokich warstw ale zwłaszcza inteligencji polskiej. Wielu pospонуje go jako pobożne bractwo dla prostego ludu raczej, niż dla klas oświeconych. Jestto mniemanie mylne! — Trzeci Zakon to najprawdziwszy zakon świecki i powszechny, który wydał świętych ze wszystkich sfer społecznych, a wielkich uczonych i artystów, królów i papieży liczył wśród swoich członków. Jestto armja zbawienia kościoła w naszych czasach, zalecana przez kilkudziesięciu papieży a szczególnie przez Leona XIII, który wyrzekł że Trzeci Zakon odrodzi świat. W r. 1888 poczytał siebie za „prawdziwie natchnionego”, iż się poznał na ważnej roli tercjarstwa i nieraz zalił się, że go ludzie nie rozumieją.

Wielkim apostołem Trzeciego Zakonu w Polsce był w ostatnich czasach O. Honorat Koźmiński, Kapucyn i brat Albert Chmielowski, założyciel Albertynów i Albertynek. Brat Albert uważał, że zakon ten szczególnie odpowiada charakterowi narodu polskiego. — Spodziewał się, że rozpowszechniając go, wydobędziemy z mas ludowych wszystkie skarby religijności i spełnimy misję dziejową jako naród.

Dziś, kiedy św. Franciszek z Asyżu ogłoszony został przez kościół patronem akcji katolickiej, a kilkuset biskupów zanioło prośbę do Stolicy Apostolskiej, aby po święcie Chrystusa Króla raczyła ustanowić święto Chry-

Eucharystyczna manifestacja dzieci podczas Kongresu odbędzie się w sobotę

I w eucharystycznym życiu Jezus chętnie otacza się dziećmi, a również i dzieci garną się do Jezusa w tabernakulum mieszkającego.

Podczas Kongresu dzieci trzykrotnie zmanifestują swoje uczucia wobec Eucharystji.

1) Dzieci zorganizowane w kościelnych zrzeczeniach dzieci, w Krucjacie Eucharystycznej oraz w Dziele św. Dzieciństwa Pana Jezusa przybędą na mszę św. do kościoła pobernardyńskiego w sobotę, 28. 6. rano punktualnie na godz. 8. Mszę św. odprawi J. E. ks. biskup Okoniewski; przed mszą św. przemówienie ks. biskupa i komunja św.

Dla tych samych dzieci odbędzie się w tym samym dniu i w tym samym kościele po poł. o 3 zebranie, które zaszczyca swą obecnością J. E. biskup Kubina, biskup częstochowski.

2) Wszystkie dzieci szkół powszechnych i wydziałowych zbiorą się w sobotę, 28. 6. na placu Bernardyńskim na krótko przed godz. 4 po poł. O godz. 4 wyruszy manifestacyjny pochód wszystkich dzieci. Dzieci pójda czwórkami wedle przynależności do szkoły; szkoły zaś uszeregują się wedle przynależności do parafji.

Apel do organizacji

Komitet Pochodowy Kongresu Eucharystycznego wzywa towarzystwa do punktualnego stawienia się na miejsca zbiórek. Wyznaczyliśmy zbiórkę na godzinie 8-mą, i o tej godzinie wszyscy znaleść się muszą przy swej grupie. Opóźnianie się jest niedo-

puszczalne ze względu na olbrzymie rozmiary procesji. Opóźniającym się Komitet Pochodowy nie będzie mógł przyznać należących się im miejsc w procesji, a inne grupy ich nie przyjmą.

Poza tem Komitet prosi usilnie, by uczestnicy procesji utrzymali łączność

stusa - Robotnika wielkąby miało społeczną doniosłość dla Polski, gdyby inteligencja świecka baczniejszą zwróciła uwagę na Trzeci Zakon. Gromadnie do niego wstępując, pomogłaby duchowieństwu w pokierowaniu tym ruchem i rozwiązaniu kwestji robotniczej.

Raut w Ziemstwie

Wczoraj wieczorem pp. prezydentostwo Zychliński wydali wielki raut na cześć Dostojników Kościoła bawiących w Poznaniu z okazji I Krajowego Kongresu Eucharystycznego. Salony Ziemstwa zapelnily się gośćmi, których liczba dochodziła do tysiąca osób. Dzięki gościnności gospodarzy na rauce byli obecni przedstawiciele wszystkich władz, episkopatu jak również komitetu Kongresu Eucharystycznego, oraz organizacyi katolickich, naukowych, politycznych, społecznych, gospodarczych, prasy itd. — Wchodzących na salę J. E. Legata Papieskiego oraz J. E. ks. Kardynała-Prymasa powitała fanfara i hymn narodowy. Późem odbył się cercle. W niezwykle miłym nastroju raut przeciągnął się do północy. Gmach Ziemstwa był rześcicie i gustownie iluminowany.

Do przedstawicieli władz i urzędów

Sekretarjat Prezydjalny Prezydenta miasta Poznania, uproszony przez Komitet Wykonawczy I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu, ma zaszczyt zawiadomić, że Wielka Procesja Eucharystyczna z udziałem przedstawicieli władz i urzędów wyrusza z katedry w niedzielę, dnia 29 bm. punktualnie o godz. 9 rano przez miasto na stadion przy ul. Wały Jadwigi.

Przedstawiciele władz i urzędów, pragnący uczestniczyć w procesji, proszeni są o przybycie do Katedry już o godz. 8,45 i zebranie się w Złotej Kaplicy (przy zakrystji).

Od godz. 8,45 będzie bowiem przejazd ze Starego Rynku do Katedry dla pojazdów itd. zakazany.

Wezwanie Młodzieży Wszepolskiej

Koło poznańskie Młodzieży Wszepolskiej wzywa wszystkich swych członków do udziału w uroczystej procesji kongresowej w niedzielę, dn. 29. czerwca. Zbiórka o godz. 8 rano w grupie akademickiej przy ul. Szewskiej.

Młodzież Wszepolska Koło Poznańskie św. Marcin 65, podwórze, I p.)

Do wiadomości członków Katolickich Towarzystw Robotników Polskich

Komisja Pochodowa I. Kraj. Kongresu Eucharystycznego donosi w ostatniej chwili, że delegacje robotnicze wraz z sztandarami i członkowie Kat. Tow. Rob. Polskich ustawiają się do procesji na ulicy — **Wielkie Garbary** — od strony placu Bernardyńskiego, czołem do ulicy Wielkiej — i to ósemkami.

Zbiórka 29. 6. o godz. 8 rano.

Bacność Powstańcy i Wojacy miasta Poznania!

Komisja Finansowa I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce — obradującego w dniach od 26 — 29 bm. zwróciła się drogą służbową do p. Komendanta Okręgu I. por. rez. Gniatczyńskiego z prośbą o przydzielenie 150 powstańców i wojaków do obsadzenia kas, wprowadzania gości na poszczególne miejsca siedzące na stadionie podczas wielkiego uroczystego nabożeństwa pontyfikalnego w niedzielę dnia 29 bm.

W tym celu wydał p. komendant okólnik do wszystkich towarzystw wzywający do zgłaszania się w sekretarjacie Komisji finansowej — lecz, jak dotąd, rozkazowi temu mało dano posłuchu.

Druhowie! Dajecie zawsze dowody współpracy przy wszelkich imprezach — miejcie temwięcej zrozumienia dla wielkiej i podniosłej akcji katolickiej, w której udział biorą wielkie zastępy wiernych z całej Polski, a nawet rodacy z obczyzny. Dobre i sprawne funkcjonowanie triumfalnej procesji i całej uroczystości kongresowej — może znanemu ze sprawności Poznaniowi przynieść dalszą chlubę i sławę.

Jako powstaniec, któremu łaskawie powierzono kierownictwo biura finansowego odzywam się do Was Druhowie i proszę o zgłoszenie się skarbników i sekretarzy do kas przy Stadionie Miejskim, zaś dalszych umundurowanych 120 członków do wskazywania miejsc siedzących.

Zaszczytne i honorowe te funkcje nie każdy spełnić może, dlatego proszę usilnie o zgłoszenie się po instrukcje do sekretarjatu; każdy otrzyma przepaskę o barwach papieskich oraz dwa bilety dla swej rodziny na nabożeństwo.

Ktoby nie mógł dziś już po instrukcje się zgłosić, stawi się w niedzielę o godz. 7.30 rano przed Stadionem Miejskim (Błonia Wildeckie).

Członków Zarządu tow. poznańskich, uprasza się o masowe zgłaszanie do soboty południa.

„Za Wolność” — Józef Tylczyński, prezes tow. łazarsko - górczyńskiego kier. biura Komisji Finansowej. Dom Rzemieślniczy, wejście Wały Zygmunta Starego, parter - prawo.

Ważne dla wycieczek młodzieży i pątników!

Komisja aprowizacyjna I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego zawiadamia, że Komitet Tanich Kuchen im. Ks. Kardynała Dalbora wydaje ulgowe śniadania, obiady i kolacje w lokalu Centralnej Restauracji browaru Huggera przy ul. Śniadeckich 12.

Głód - bieda - nędza !

czeka każdego, kto nie uwzględni


w pierwszym rzędzie

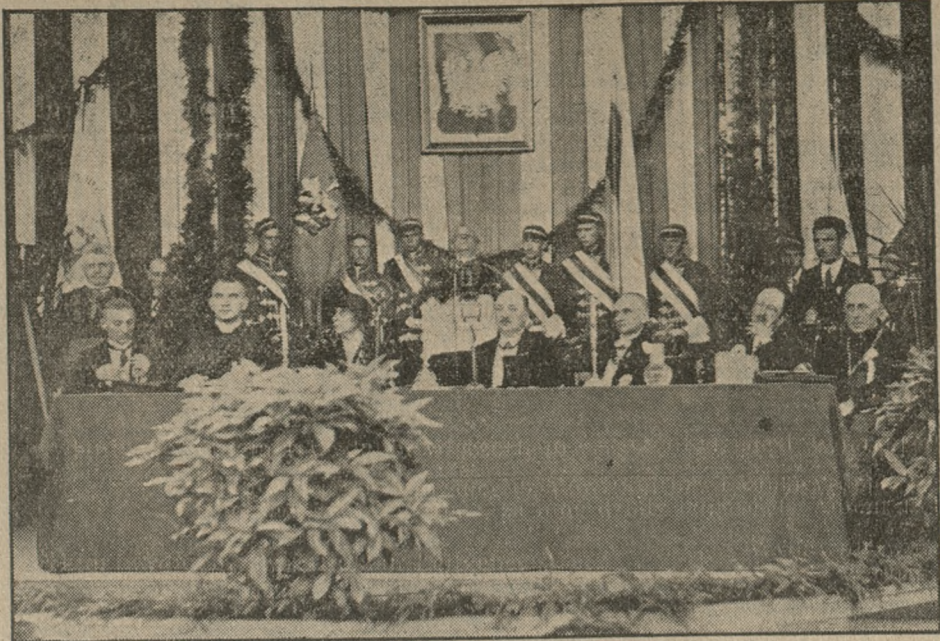
wyrobów krajowych

bo pomnaża biedę w kraju!

Związek Obrony Przemysłu Polskiego.

POZNAŃ ulica Rzeczypospolitej 1.





Prezydium I Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Poznaniu z p. marszałkiem hr. Adolfem Bnińskim na czele. (Fotografował Miecz. Bilazewski.)



Fragment z sali obrad I. Kraj. Kongresu Eucharystycznego — od prawej ku lewej siedzą: Ks. metropol. Sapieha, arcyb. Ropp, Nuncjusz Apostolski kardynał Marmaggi, ks. Kardynał - Prymas Hlond. (Fotografował Miecz. Bilazewski.)

Fryderyk II czy Władysław IV?

Pisząc o kanale Bydgoskim, wszyscy historycy niemieccy sławią genialną myśl Fryderyka II, który ich zdaniem powziął ten śmiały plan stworzenia drogi wodnej, łączącej Wisłę z Odrą przez Notec i wykonał go. W rzeczywistości, co przemilcza historia niemiecka, plan przekopania tego kanału powziął na długo przed Fryderykiem II nasz Władysław IV, ostatni z naszych władców, którego twórczą myśl zwracała się ku morzu, jako źródła mocarstwowej potęgi. Genialną myśl Władysława IV zaczęto wcielić w czyn, czego pamiątką i świadectwem po dni dzisiejsze jest część mostu nad Starym Kanałem w Bydgoszczy. Wybuch buntu Chmielnickiego stanął, niestety, na przeszkodzie urzeczywistnieniu projektu Władysława IV i dopiero w 125 lat po jego śmierci podjęli jego plan Prusacy, by w latach 1773 do 1779 przekopać kanał Bydgoski.

Niezwykle zajmujący i barwny opis tego kanału, mającego tak doniosłe znaczenie, jako doskonała droga wodna, łącząca Wisłę z Odrą, — przynosi ostatni (39) numer „Wielkopolskiej Ilustracji”. Aktualne to i piękne pismo przynosi, rozumie się, bogato ilustrowany artykuł z okazji I. Krajowego Polskiego Kongresu Eucharystycznego, dalej artykuł o chińskich artystach w Polsce, których ciekawą wystawę zobaczymy na Międzynarodowej Wystawie Komunikacji i Turystyki w Poznaniu. Sportowców zainteresują niewątpliwie zdjęcia z walki Sharkeya i Schmelinga o mistrzostwo świata, dzieci znajdują piękną bajkę, wyróżnioną na ostatnim konkursie „Wielkopolskiej Ilustracji”.

Jak zwykle, uzupełnieniem bogatego numeru jest mnóstwo aktualności oraz dział stały, więc odcinek frapującej powieści, doskonała nowela, mody, kącik czytelników, humor, rozrywki umysłowe itd. Czytajcie i abonujcie „Wielkopolską Ilustrację”!

Szybkość zwierząt i ptaków.

Motor zdobył w naszym stuleciu — na niekorzyść zwierząt i ptaków największe rekordy szybkości. Ciekawym jest jednak stwierdzenie, jaką szybkością mogą osiągnąć zwierzęta i ptaki. Anglik Roy Chapman

Andrews przeprowadził doświadczenia o szybkości antylopy. Opowiada on, jak donosi „Daily Mail” że w pustyni Gobi gonili to piękne i zwinne zwierzę przez kilka godzin z rzedu. W chwili gdy jego samochód rozpoczął pogoń, miernik wskazywał szybkość 81 km. na godzinę. Po kilku chwilach pogoni antylopa zniknęła w piaskach pustyni, wobec czego podróżnik jest zdania, że biegła ona co najmniej z szybkością 100 km. na godzinę. Antylopa zatem posiada rekord szybkości wśród czworonogich zwierząt. Stwierdzono dalej z zegarkiem w rękę, że dziki królik biegnie z szybkością 40 km. na godzinę. W polowaniach na lisy psy osiągały szybkość 65 km. na godzinę, lis jednak jest znacznie szybciejszy.

W każdym jednak razie ptaki są szybciejsze niż zwierzęta. Amerykański gołąb pocztowy przeleciał 982 km. w stosunku 117 km. na godzinę — a jaskółka, pojmana z gniazda w Anwersie i przewieziona do Compiegne, to zn. na odległość 245 km. powróciła do gniazda w godzinie i 8 minutach, lecąc przeciętnie 214 km. na godzinę. Jaskółka zatem, aż do odwołania — posiada rekord szybkości zwierząt żyjących na powierzchni ziemi. S. F.

RADJO

Programy radiofoniczne

Sobota, dnia 28 czerwca 1930 r.

Poznań (335 m) godz. 9.30 — 13.00 Kongres Eucharystyczny: Akademia charytatywna. (Transmisja z Auli U. P.) Program: Referat p. t. „Eucharystja a Caritas” (wygłosi ks. dyr. Stefan Janiak). Referat p. t. „Rola szpitalnictwa zakonnego w Polsce w dobie obecnej” (wygł. prof. dr. Antoni Jurasz). Dyskusja i uchwalenie rezolucyj. Zakończenie; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy pien. komunikaty gosp. roln. PAT; godz. 16.00 Kongres Eucharystyczny. (Transmisja z „Rotundy” na terenach PWK) IV Zebranie Plenarne. Program: Referat p. t. „Eucharystja źródłem akcji katolickiej” (wygłosi ks. Infułat Stanisław Adamski z Poznania). Przedłożenie i uchwalenie rezolucyj Kongresu. Przemówienie Marszałka i zamknięcie obrad I. Krajowego Kongresu Eucharystycznego w Polsce; godz. 18.00 kurs języka angielskiego (wygł. dr. Arendt, lektor U. P.); godz. 18.20 „Silva rerum”; godz. 19.00 „Żywe słowo” w układzie i wygł. p. Stanisławy Wysockiej artystki dram. T. P.; godz. 19.20 interludium muzyczne w wykonaniu chóru męskiego „Hasło” pod dyr. prof. Stanisława Kwaśnika; godz. 19.50 Hallo! Hallo! Międzynarodowa Wystawa Komunikacji i Turystyki; godz. 20.00 Dokoła Poznania (kwadrans informacyjny); godz. 20.15 „Ze świata ko-

biecego” (wygł. p. Sabina Kazano wska); godz. 20.30 koncert wieczorny (transmisja z Warszawy); godz. 22.00 komunikaty PAT, sport i polic.; godz. 22.15 gawęda reperterska (wygł. p. Józef Winiewicz); godz. 22.30 — 24.00 muzyka taneczna z winiarni „Carlton”.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 15.50 odczyt „Co można znaleźć nad polskim morzem” — prof. St. Sumiński; godz. 16.20 muzyka gramofonowa; godz. 18.00 słuchowisko dla dzieci i młodzieży pióra Henryki Nowocieniowej pt. „Pod turniami” oparte na tle legend tatrzańskich; godz. 20.15 koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej; godz. 23.00 muzyka taneczna.

Katowice (409 m) godz. 12.05 koncert gramofonowy; godz. 16.20 — 17.25 koncert gramofonowy; godz. 18.00 słuchowisko dla dzieci (P. R. Warszawa); godz. 18.50 do 19.35 transmisja święta pułku Radiotelegraficznego (P. R. Warszawa); godz. 20.15 koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie; godz. 22.25 — 23.30 koncert popularny.

Niedziela, dnia 29 czerwca 1930 r.

Poznań (335 m) godz. 10.30 — 12.15 Kongres Eucharystyczny. Nabożeństwo pontyfikalne z kazaniem i „Te Deum” (transmisja ze Stadionu na terenach PWK); godzina 12.15 odczyt rolniczy p. t. „Przepisy dotyczące legalizacji wag i wspierania ubogich (wygł. Antoni Labijak); godzina 12.35 odczyt rolniczy p. t. „Co robić z mlekiem przy dzisiejszej trudnej koniunkturze?” (wygł. p. Tadeusz Popowski); godz. 12.55 wykład dla gospodrz. p. t. „Przetwory owocowe” (wygł. p. Marja Lekka); godz. 13.15 koncert gramofonowy; godz. 17.45 audycja dla dzieci w wyk. p. Zygmunta Noskowskiego, art. T. P.; godz. 18.15 biuletyn Stow. Młodzieży Polskiej; godz. 18.45 — 19.05 arje operowe — odśpiewa p. Kazimierz Kielczewski (tenor), prof. Marjan Sauer (akomp.); godz. 19.05 koncert gramofonowy; godz. 19.40 „Silva rerum”; godz. 20.00 kwadrans literacki z Warszawy. Henryk Sienkiewicz: „Janko muzykant” (wygł. p. Hańczakowa); godz. 20.15 recital fortepianowy, Alfreda Hoehna, znakomitego pianisty. Program: 1. Haendel: a) Temat z warjacja, b) Barricados mysterieuses; 2. Couperin: Moulin a vent; 3. Beethoven: Sonata E-moll; 4. Debussy: a) Hommages a Rameau, b) Feu d'artifice; 5. Chopin: a) Mazurek a-moll, b) Etuda As-dur, c) Etuda c-moll; 6. Liszt: Nokturn „Liebestraum”, b) Rapsodia węgierska nr. 12; godz. 12.15 jesiń jugosłowiański (wyk. p. Włodzimierz Jarochofskiej, (mezosopran). Przy fortepianie p. Jadwiga Komorowska; godz. 21.45 — 22.00 sygnał czasu z obserwatorium U. P. — komunikaty PAT i sportowe; godz. 22.00 — 24.00 muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolańska”.

Katowice (409 m) godz. 10.30 Kongres Eucharystyczny. Nabożeństwo pontyfikalne z kazaniem i „Te Deum” (transmisja ze Stadionu na terenach P. W. K.); godz. 12.15 koncert gramofonowy; godz. 15.40 koncert popularny; godz. 17.25 — 18.45 koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Policji Państwowej w Warszawie; godz. 20.15 — 22.00 koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie; godz. 23.00 — 24.00 muzyka taneczna.

Warszawa (1412 m) godz. 10.30 transmisja z Poznania; godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 15.30 pogadanki dla gospodyń wiejskich; godz. 16.30 „Sprzęt zbóż”; godz. 16.30 „Majątek narodowy i majątek rolnictwa”; godz. 16.50 muzyka; godz. 17.25 koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Policji Państwowej; godz. 19.25 płyty gramofonowe; godz. 20.15 koncert z Doliny Szwajcarskiej w wykonaniu ork. Filharm. Warszawskiej; godz. 22.00 feljton p. t. „Jarmark św. Piotra i Pawła” — wygłosi p. Wacław Czosnowski.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— **B. P. Poznań.** Jest to sprawa skomplikowana i zbyt poważna, byśmy mogli dać odpowiedź na podstawie skąpych informacji. Trzeba zbadać kolejno wszystkie akty sprzedaży, przypuszczalnie ktoś będzie miał pełnomocnictwo do przywłaszczenia. Spadkobierców można by zmusić do dania przewłaszczenia, jednak proces potrwałby długo, szczególnie, jeżeli jest ich więcej, i kto wie, czy nie lepiej byłoby dopłacić im, o ile chodzi o niezbyt wielką sumę a nie ryzykować procesu. Trzeba koniecznie przedstawić sprawę adwokatowi. (ak)

— **Auto - Jarocin.** 1. Gwarantuje zupełne zachowanie tajemnicy. — 2. Ustawa o ochronie wzorów i wynalazków i ustawa o rzecznikach patentowych. — 3. Ochronę zagraniczną gwarantuje zameldowanie w Głównym Urzędzie Patentowym na mocy konwencji międzynarodowej. Decyduje data wpłynięcia wniosku do Urzędu. — 4. Zgłosić się przedewszystkiem do rzecznika patentowego. (ak)

— **Poznańczyk.** 1. Zachodzi nieporozumienie. Punkt 1. niema nic do rzeczy. Prawdopodobnie chodzi o § 193 (obrona uprawnionych interesów). Być może też, że zakład uważa się za „władzę” w znaczeniu § 169, co nam wydaje się bardzo wątpliwe. — 2. O ile nam wiadomo, nie. — 3. Zniewaga jest sprawą indywidualną, decyduje zwyczaj życia potoczego. Zdaniem naszym zniewaga tu zachodzi, choć zdanie przeciwnie może również mieć powodzenie u sądu. (ak)

— **P. E. Włodek.** Policza się 20 groszy w przewozie, telefonem albo kartką; zależy to od ekspedycji towarowej. (ak)

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Związek Faszystów Polskich** wzywa swych członków do gremjalnego udziału w uroczystej procesji I. Kongresu Eucharystycznego. Zbiórka w niedzielę, 29 bm. o godz. 7 pod sztandarem na placu Sapieżyńskim.

— **Zw. Niższ. Prac. Poczty, Telegrafów i Telefonów** wzywa wszystkich Kolegów do gremjalnego stawienia się w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 7,45 przed gmachem Dyrekcji Poczty, celem udziału w oddaniu czci Chrystusowi w Eucharystji.

— **Wolny Cech Obuwiczy.** Celem udziału w pochodzie Eucharystycznym uprasza się o liczne stawienie się pod sztandar w niedzielę na godz. 8,30 przy Wielkich Garbarach, czołem do ulicy Wielkiej.

— **Tow. Powst. i Wojaków im. Józefa Hallera, Poznań - Jeżyce.** Zbiórka dnia 29 bm. o godz. 7 przed lokalem posiedzeń. Czapki i odznaki przywdziać.

— **Tow. Hod. Goł. Poczty „Wesoła Nowina”.** Zebranie 29 bm. o godz. 10,30 w lokalu p. Kasperkowej, ul. Kraszewskiego nr. 16.

— **Harmonja.** W niedzielę 29 bm. udział w manifestacyjnej procesji; punkt zborny św. Marcin 21 o godz. 8,15 rano. Następną próbą w poniedziałek 30 bm.

— **Tow. Przem. Jeżyce.** Msza św. w 44 rocznicę założenia odbędzie się w niedzielę 29 bm. o godz. 10 w kościele Serca Jezusowego w Jeżycach.

— **Drużyna Błękitna.** Zbiórka w dniu 29 bm. o godz. 7 ul. Kraszewskiego, na rożnik Sienkiewicza, celem udziału w procesji Kongresu Eucharystycznego. Umundurowanie błękitne i kto nie posiada, po cywilnemu.

— **Tow. „Piełgrzym” p. w. Matki Boskiej** bierze udział w procesji w niedzielę. Zbiórka przy ul. Owocowej nar. Chwaliśzewska o godz. 8.

— **Stow. Urzędników Komunalnych (Magistratu)** urzęda dnia 29 bm. w ogrodzie „Jedność” na Przypadku zabawę. Program bardzo urozmaicony. Czysty zysk przeznaczają na gwiazdkę dla wdów i sierot po zmarłych członkach stowarzyszenia.

— **Zw. Czeladzi i Podmistrzów Mur.** Zebranie odbędzie się w niedzielę 29 bm. o godz. 11,30 w lokalu p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6.

— **Zw. Pracowników Fliskarskich.** — Miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 11 w lokalu p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8a.

— **Tow. Młodz. Misyjnej pod wezw. Błog. Ks. J. Bosko.** Zbiórka 29 bm. o godzinie 7,45 na dziedzińcu Ks. Ks. Salezjanów, w celu udziału w procesji.

— **Tow. Powstańców i Wojaków Poznań - Wilda** bierze gremjalny udział w procesji Kongresu Eucharystycznego. — Zbiórka w niedzielę 29 bm. o godz. 7,30 przed kościołem Zmartwychwstania Pańskiego.

— **Związek Werkmistrzów Polskich** bierze czynny udział w procesji eucharystycznej. Zbiórka w lokalu zebrania o godzinie 7,30 rano u p. Tomczyka przy ulicy Wronieckiej.

— **Kat. Tow. Rzemieślników Polskich.** Zebranie odbędzie się w poniedziałek, dn. 30 bm. o godzinie 20 na sali Domu Królowej Jadwigi. Wykład wygłosi syndyk p. Piotrowski.

— **Koło Absolwentek VI Szkoły Wydziałowej „Kółko Pracy”** ma zebranie dnia 30 bm. o godzinie 19,30.

— **Zrzeszenie Emerytów Kolej. przy Z. U. K. w Poznaniu.** Miesięczne zebranie odbędzie się dnia 1 lipca o godz. 17 na sali p. Bohnowej, ul. Marsz. Focha nr. 85. Na porządku obrad ważne sprawy.

— **Koło Śpiewu „Dzwon Zygmunta”.** — Plenarne zebranie odbędzie się 1 lipca o godzinie 19,30 w lokalu p. Fiedlerowej, Górna Wilda 47. Dnia 5 lipca odbędzie się o godzinie 20 wieczorek taneczny również w lokalu p. Fiedlerowej.

— **Tow. Powst. i Wojaków Poznań - Śródmieście.** Miesięczne plenarne zebranie odbędzie się w środę, dnia 2 lipca rb. o godz. 19,30 w lokalu p. Bayerowej przy pl. Bernardyńskim. Na porządku obrad m. in. sprawa strzelania konkursowego dnia 6 lipca, wybór komisji do tego oraz inne ważne sprawy.

— **Polski Zw. Lokatorów i Sublokatorów R. P. w Poznaniu Stary Rynek 95-96** (tel. 28-05) prowadzi obronę prawną swych członków tak przed Urzędami Rozjemczymi dla spraw najmu, jak i przed sądami. Wpisy nowych członków przyjmują się każdego dnia z wyjątkiem soboty i niedzieli od godz. 9—13 i 15—18.

— **Koło śpiew. im. „Moniuszki”** urządza w dniu 6 lipca rb. wycieczkę parowcem do Radojewa. Program wielce urozmaicony.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Roman Dziewiński 5 zł; — A. R. 50 zł; — L. J. z podziękowaniem za otrzymaną laskę 10 zł; — Heljahnówna z prośbą o biogost. 100 zł; — prof. Zieliński Gnieszno 10 zł; — Frankowski, Kostrzyn 5 zł; — Halina i Władysław Lisowskie 10 zł; — dr. M. Kolendo 10 zł; — Mieczysławostwo Szrebrowscy, Królewska Huta, 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 2 676,20.

Na Kongres Eucharystyczny: Władysław Koltunowicz 10 zł; — St. Luczkiewiczówna 10 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 143 zł.

DZIAŁ GOSPODARCZY

O przyszłość naszej produkcji zwierzęcej

Główną przyczyną istnienia niskich cen zbożowych jest z jednej strony wzrost światowej produkcji roślinnej w latach powojennych (w porównaniu z okresem lat 1909/13), z drugiej zaś strony prawie powszechny spadek konsumpcji tych artykułów. W roku 1927 ogólna światowa produkcja zbóż wykazała (bez Rosji) wzrost o 5%. Natomiast konsumpcja w Europie zachodniej, środkowej, we Włoszech i na półwyspie pirenejskim wykazuje spadek, wyrażający się w porównaniu ilości konsumowanego przed wojną (2,12 q na głowę rocznie) i po wojnie, w r. 1927 (1,85 q) zboża chlebowego.

Spadek konsumpcji zboża chlebowego tłumaczy się wzrostem dobrobytu. Zjawisko to już przed wojną było wyraźne w Stanach Zjednoczonych, skoro od 1904 roku do r. 1919 konsumpcja mąki spadła tam o 10%, a następnie od 1919 r. do 1923 r. o dalsze 12%.

W przeciwieństwie do spadku konsumpcji zbóż chlebowych należy stwierdzić wzrost spożycia produktów ośrodkowych i zwierzęcych. Wywóz mięsa z Argentyny, Urugwaju, Australii, Nowej Zelandji, Stanów Zjednoczonych i Kanady wzrósł o 55% w porównaniu z r. 1913. Ponieważ jednocześnie chów bydła rogatego i trzody chlewnej w pozostałych państwach (za wyjątkiem pewnych okolic Afryki) nie zmalał, a wzrósł — i to dość znacznie, — należy wnioskować, że spożycie mięsa w świecie poważnie zwiększyło się.

Stwierdzamy powyżej: z jednej strony spadek konsumpcji produktów zbożowych, zaś z drugiej strony wzrost spożycia mięsa zakreśla wytyczne polityce eksploatacyjnej rolnictwa polskiego. Jako też istotnie, używając słów, użytych na konferencji prasowej przez dyrektora dep. ekonomicznego min. rolnictwa, p. dra A. Rosego, „rolnicy rzucają się dzisiaj masowo na produkcję bydła i nierogaczyny”. Ten właśnie żywiołowy pęd ku chowu bydła i trzody kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo nadprodukcji i w tej dziedzinie. Niemniej poważnym niebezpieczeństwem dla

chowu bydła i świń jest zważenie się możliwości zbytu na rynkach zagranicznych, na których coraz wyraźniej manifestują się prądy samostarczalności, upragnionej przez dotychczasowych importerów, oraz nieuczciwy dumping niemiecki w dziedzinie wywozu nierogaczyny.

Położenie rolnictwa, jak z powyższego wynika, nie jest różowe. Bardzo niski poziom cen zbożowych z jednej strony, niebezpieczeństwo nadprodukcji bydła i nierogaczyny z drugiej strony.

Wyjątkowo krytyczne położenie rolnictwa wymaga wyjątkowej akcji, zmierzającej ku zwalczeniu kryzysu. Tem się tłumaczy ożywiona działalność ministerjum rolnictwa, które w przyspieszonym tempie pracuje nad stworzeniem programu rolniczego. Odnosi się wrażenie, jak gdyby przez dzisiejszą intensywność pracy chciano odrobić zbyt długi okres spokoju, w którym ministerjum rolnictwa poprosiło — spało.

Program w dziedzinie produkcji roślinnej został już stworzony, a nawet już jest realizowany. Program działu wytwórczości zwierzęcej w tych dniach został opracowany. Honory pierwszego miejsca przyznano produkcji roślinnej, jako że ta jest ważniejsza od wytwórczości zwierzęcej, co wynika z porównania wartości 2 tych działów, z których wartość roczną pierwszego oblicza się na 6 miliardów i 431 milionów, zaś drugiego na 4 miliardy i 765 milionów złotych.

Nadto położenie wytwórczości roślinnej jest o wiele gorsze, jak widzieliśmy, od sytuacji, w jakiej znajduje się chów zwierząt. Chwała Bogu, że w stosunku do tej ostatniej dziedziny zaczynamy stosować zabiegi prewencyjne, o wiele łatwiejsze od zabiegu leczącego stan zapalny już istniejący, jak to ma miejsce w odniesieniu do kwestii zbożowej. Trzymajmy się tej polityki również w przyszłości: stosujmy środki zaradcze przeciwko kryzysowi wytwórczości zwierzęcej, zanim choroba rozwinię się do stanu zapalnego.

Foksal 18, który przy pomocy p. Pawłowskiego, głównego delegata Targów Poznańskich na Francję, ma nawiązać na miejscu kontakt bezpośredni z miarodajnymi sferami gospodarczymi.

W czasie od 24 sierpnia do 2 września r. b. odbędą się Międzynarodowe Targi Dunajskie w Bratisławie.

W Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu (pokój 9) znajdują się deklaracje na wzięcie udziału w wycieczkach, organizowanych przez Izbę Handlową Polsko-Belgijską w Warszawie, celem zwiedzenia Wystaw Międzynarodowych w Antwerpii i Liege.

W Izbie przemysłowo-handlowej w Poznaniu są do przejrzenia rozkłady jazdy na miesiące maj, czerwiec, lipiec i sierpień, nadesłane przez Przedsiębiorstwo Państwowe „Żegluga Polska” w Gdyni.

Firma francuska w Afryce Północnej poszukuje w Polsce przedstawiciela na następujące artykuły: migdały, oliwę, kawę, kakao, wosk, kauczuk, skóry wołowe, drzewa egzotyczne i t. p.

Firmom nienależącym do okręgu Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu udziela się informacja po uiszczeniu opłaty manipulacyjnej w wysokości zł 3.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) Ograniczenia wywozu zwierząt zagranicę. Na zasadzie zarządzenia ministerstwa rolnictwa z dniem 14 czerwca r. b. aż do odwołania zamknięte są dla wywozu zwierząt z Polski zagranicę następujące obszary: I. Z powodu pomoru i zarazy świń zamknięte są dla wywozu świń, powiaty: do Austrii: Biała, Łuków, Puławy i Zamość — woj. lubelskiego, Lubawa i Toruń — woj. pomorskiego, Oborniki — woj. poznańskiego, oraz Czortków i Tarnopol — woj. tarnopolskiego; do Czechosłowacji: Białystok, Bielsk Podlaski, Grodno, Łomża, Ostrołęka, Ostrów Mazowiecki, Wołkowysk i Wysokie Mazowieckie — woj. białostockiego, Częstochowa, Kielce, Miechów, Opatów i Sandomierz woj. kieleckiego, Biłgoraj, Garwolin, Hrubieszów, Łuków, Siedlce i Włodawa — woj. lubelskiego, Łask, Łęczyca, Sieradz i Stupca — woj. łódzkiego, Lida, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn i Wołożyn — woj. nowogrodzkiego, Brześć nad Bugiem, Drohiczyn, Kobryń, Kossów Poleski, Luniniec i Prużana — woj. poleskiego, Brodnica, Działdowo, Starogard, Świecie i Wąbrzeźno — woj. pomorskiego, Gniezno, Mogilno, Srem,

Strzelno, Szamotuły, Wągrowiec, Inowrocław i Znin — woj. poznańskiego, Brody, Skala i Zbaraż — woj. tarnopolskiego, Kutno, Płońsk, Rawa Mazowiecka, Warszawa (miasto i powiat) i Włocławek — woj. warszaw. oraz Dubno, Horochów, Kostopol, Kowel, Luck, Równe, Włodzimierz i Zdobunów — woj. wołyńskiego. II. Z powodu przyszczy zamknięte są dla wywozu zwierząt racicowych zagranicę powiaty: Będzin, Końskie, Miechów, Olkusz, Opoczno, Radom i Włoszczowa — woj. kieleckiego, Biała, Chrzanów, Kraków (miasto i powiat) i Oświęcim — woj. krakowskiego, Jarosław, Łańcut i Przeworsk — woj. lwowskiego, Brzeziny, Kalisz, Koniń, Łęczyca, Łódź, Sieradz, Turek i Wieluń — woj. łódzkiego, Działdowo — woj. pomorskiego, Horodenska i Tlumacz — woj. stanisławowskiego, Grójec, Pułtusk i Warszawa (miasto i powiat) — woj. warszawskiego, oraz wszystkie powiaty województwa: poznańskiego i śląskiego.

(k) Z Międzynarodowej Izby handlowej. W zebraniu Międzynarodowej Izby Handlowej w Paryżu w dniu 27. bm. biorą udział z ramienia Polskiego Komitetu Narodowego prezes Bogusław Herse, wiceprezes Izby oraz pp. Edmund Treпка i Stanisław Wartalski, członkowie rady. Na zebraniu powyższemu rada Izby zajmie stanowisko w sprawie konwencji handlowej genewskiej z 24 marca r. b. i ostatniego memorandum Brianda w sprawie utworzenia unii federalnej europejskiej, zatwierdzenia prace i przedstawione wnioski komisji wewnętrznych Izby, podwójne opodatkowanie, reglamentacja targów, ochrona własności przemysłowej i handlowej, sprawy komunikacyjne oraz ustali termin przyszłego kongresu Izby, który ma odbyć się w przyszłym roku w Stanach Zjednoczonych A. Półn.

(k) Działalność hut żelaznych w maju. Wytwórczość w maju w porównaniu z kwietniem wzrosła w dziale wielkich pieców o 8,15%, stalowni o 24,94%, walcowni o 13,95%, natomiast spadła w dziale rurkowni o 11,56%. W porównaniu natomiast z majem r. ub. wytwórczość hutnicza w maju r. b. przedstawia spadek w dziale wielkich pieców o 36% i w rurkowniach o 39,04%. Pewne niewielkie zmniejszenie poza tym wykazuje wytwórczość stalowni o 5,33%, walcowni o 1,42%. W okresie pierwszych 5-u miesięcy r. b. wyniosła w dziale wielkich pieców 215,555 t., w stalowniach 518,387 t., w walcowniach 382,037 t i w rurkowniach 39,761 t.

Z ZAGRANICY

(z) Krach na giełdzie nowojorskiej. „The Financial News” z 17. bm. charakteryzuje dzień 16 czerwca na giełdzie nowojorskiej, jako jeden z najbardziej dotkliwych i pamiętnych w dziejach tej giełdy. Olbrzymi spadek wszystkich kursów pod wpływem likwidacyjnych sprzedaży przez banki przybrał takie rozmiary, że niektóre walory spadły o 18 punktów. Ogólna suma strat giełdowych określa się na cztery miliardy dolarów. Załamanie się kursów dnia 16. bm. stanowi najgroźniejszy krach w ciągu pierwszego półrocza r. b. W szczególności nie można go porównać z krachem na początku maja r. b., który tak zaniepokoił opinię amerykańską. W końcu zebrania giełdowego zniżka miała charakter paniczny, jak można wnosić z rozmiarów obrotów giełdowych. Obroty te w dniu 16. bm. stanowiły 5 657,320 akcji. Rekord dotychczas osiągnięty w ciągu jednego zebrania giełdowego wynosił co prawda 6½ miliona akcji, ale normalne obroty na giełdzie nowojorskiej rzadko przewyższają trzy miliony akcji. Nikt nie może określić przyczyn krachu nowojorskiego: podana przez niektóre pisma pogłoska, że przyjęcie przez senat nowej taryfy celnej oraz oświadczenie prezydenta Hoovera, że ustawa ta będzie przez niego aprobowana, uważana jest w sferach giełdowych za niewystarczające wytłumaczenie krachu. Przeważa zdanie, iż właściwą przyczyną jest wzmagająca się depresja gospodarcza, rozczarowanie publiczności i konieczność likwidacji kredytów ze strony banków, które również straciły wiarę w to, że obecny kryzys ma tylko przejściowy i krótkotrwały charakter. Krachy likwidacyjne na giełdzie nowojorskiej są nieuniknione, gdyż banki nie mogą prolongować „ad infinitum” miliardowych kredytów giełdowych; krach 16. bm. jest jednym z tych nieuniknionych wyników likwidacji.

Z WYDAWNICTW

(w) Dr. Tadeusz Konopiński „L'agriculture en Pologne”. Bruksela 1930. Z okazji udziału Polski na Międzynarodowych Wystawach w Leodjum i Antwerpii wydał organizator działu rolniczego pawilonu polskiego w Leodjum broszurkę pod powyższym tytułem. Broszurka ta, urozmaicona szeregiem doskonale ujętych rycin, daje pogląd na produkcję płodów rolniczych w Polsce, a w szczególności zapoznaje czytelnika z naszymi możliwościami eksportowymi. Każdy dział rolnictwa zaopatrzony jest w szczegółowe adresy firm eksportujących, co ułatwi nam bezwzględnie nawiązanie stosunków handlowych z zagranicą. Należy się wdzięczność autorowi, że pomyślał o wydaniu tej pracy, którą rozda się na powyższych wystawach interesującym się naszymi płodami rolniczymi.

Uprzejmość popłaca

Wiadomo powszechnie, że uprzejmość lubi każdy, zawsze i wszędzie. Nawet w składzie nie jest kupującym obojętną, czy traktują go z zimną obojętnością, pytając, czego sobie życzy, lub czy zbliżają się z uprzejmym uśmiechem i z nadzwyczajną grzecznością spytają, czym mu służyć wolno. Zwłaszcza kobiety są czułe na tym punkcie i na pewno kupią więcej w składzie, gdzie okaza im dużo zainteresowania i szczerego zajęcia się tem, czego im potrzeba, niż tam, gdzie je traktują jakby z laski i z musu. Kobieta, widząc w składzie uprzejmość i chęć dogodzenia jej potrzebom, kupuje napewno więcej, niż chciała.

Fakt ten poświadcza doświadczenie jednego z olbrzymich domów towarowych w Chicago. Na zarządzenie dyrekcji zastosowano w dwu po sobie następujących dniach specjalnie grzeczny ton w stosunku do kupujących. Personel kupiecki dokładał wszelkich starań, aby klienta wychodził zadowolona i oczarowana ich uprzejmością. Po dniach uprzejmym nastąpił dzień „urzędowy”, gdzie personel coprawda nie niegrzecznie, ale z przymusem sprzedawał i obsługiwał kupujących. I co się pokazało? Ze dnia „uprzejmym” przewyższyły pod względem obrotu dzień „urzędowy” o całe 200 procent. Kiedy w dniu „urzędowym” kupował klient przeciętnie za 27 centów, to w dniu „uprzejmym” zaopatrywał się za sumą 90 centów.

Co z tego wynika? Ze właściciel powinien od swego personelu domagać się przede wszystkim uprzejmości. Wyjdzie to na dobre tak kupującym, jak właścicielowi i jego pomocnikom. Warto by i u nas poproszować tego środka amerykańskiego. (Kw)

Działanie pilki nożnej na system nerwowy

Pewien lekarz rosyjski poddał obserwacji graczy w piłkę nożną, badając ich przed grą, podczas gry i po grze. I oto stwierdził, że po grze waga ciała spadła o 4 do 800 gramów, puls podniósł się z 70 na 140 uderzeń, pojemność powietrza w płucach poważnie się zmniejszyła. Dalsze obserwacje przez owego lekarza skutki, to znaczne zmniejszenie wrażliwości na ból, osłabienie pamięci i uwagi, znaczne zmęczenie, senność, przygnębienie bez specjalnego powodu, częsty ból głowy, obniżenie zdolności do pracy i podwyższona wrażliwość (wł)

Jeszcze o wyznaczaniu cen w markach niemieckich

Od firmy „B-cia Lilpop, Szulc i S-ka” otrzymaliśmy wyjaśnienie, a raczej, jak brzmi jej pismo „sprostowanie na mocy ustawy prasowej”. Swego czasu donosiliśmy, że firma ta rozsyła prospekty na taśmy i różne przyrządy opiewające na marki niemieckie i wyraziliśmy z tego powodu zdziwienie, że jest to możliwe w Poznaniu w 11 lat po odebraniu Niemcom odwiecznych naszych ziem.

„Sprostowanie” brzmi, jak następuje:

„Nasamprzód zaznaczyć nam wypada, że firma nasza nie jest żadnym oddziałem poznańskim, tylko zupełnie samodzielną i odrębną firmą w Poznaniu.

Prospekty, o których w artykułach jest mowa, wyszły przez niedopatrzenie nasze i naszej ekspedycji w pewnej ilości na rynek poznański, zostały jednak zaraz po spostrzeżeniu odpowiednio poprawione. Dówód załącznik.

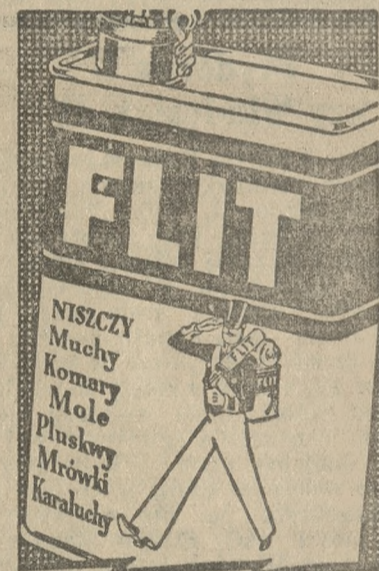
Zaznaczamy, że wszystkie nasze cenniki, które posiadamy i które wysyłamy naszej klienteli opiewają na złote.

Zawinięcie w wysłaniu tych kilkunastu ulotek reklamowych z ocenami w Rm. uważać przeto nie możemy za tak wielkie przestępstwo, gdyż ustawowe rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pozwala nawet na fakturowanie w walutach obcych i z ustawy tej korzysta bardzo poważna ilość większych fabryk w Polsce, które fakturują wyrabiane w Polsce towary w dol. am. i fr. szw.”

Tyle „sprostowanie”. Firma B-cia Lilpop, Szulc i S-ka w dalszym ciągu zdaje się nie rozumieć, że fakt wyznaczania towarów w markach niem. w polskim Poznaniu jest godny powszechnego potępienia.

Stosunki handlowe z zagranicą

W dniu 15 września nastąpi otwarcie Targów Międzynarodowych w Marsylii. — Zarząd Targów Marsylijskich zamianował w r. b. specjalnego delegata na Polskę w osobie p. Paula Simona w Warszawie, ul.



Flit niszczy wszelkie owady, szybciej. Żądajcie żółtej blaszki z czarną opaską, wstrzegając się naśladowictwa.

nr 12 271

Na Wyjazd

ceny niższe na modne perfumy, najlepsze wody kolońskie i kwiatowe na podarki. Mydła toaletowe, wody do włosów, kremy, pudry, róże, pomadki do ust i otówki do brwi.

Dla przyjeźdźców specjalne ustępstwa. Perfumerja Paryska Gwarna 10. ZW 24277



nr 10 889



Konrad Mora Korytowski

**dyplomowany agronom Akademii Rolniczej w Dublanach
właściciel Grochowsk szlacheckich**

zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, dnia 26 czerwca 1930 r., przeżywszy lat 51. Ekspozycja odbędzie się w niedzielę, dnia 29 czerwca o godzinie 6 wieczorem z Grochowsk do kościoła parafjalnego w Rogowie.

Nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok do grobowca rodzinnego nazajutrz o godz. 10.

dw 5455

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, dzieci, rodzeństwo i rodzina.

Grochowska szlacheckie, p. Rogowo, dnia 27 czerwca 1930.

Osobnych zawiadomień się nie wysyła.

Zakład pogrzebowy „Bracia Nowak” Poznań, Pl. Nowomiejski 10, tel. 1046.



Dnia 25 czerwca 1930 r., o godz. 10-tej wieczorem, zasnęła w Bogu moja najdroższa żona, nasza ukochana ciocia, ś. p.

Marcjanna Klujowa

I. voto Waliszewska

w 67 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, o godz. 6-tej po poł., z kaplicy na cmentarzu parafji Jeżyckiej.

W ciężkim smutku pogrążony
mąż z rodziną.

zw 24 272



Maryla z Młodnickich Wolska

po krótkich a ciężkich cierpieniach, zasnęła w Panu dnia 25 czerwca 1930 r. w 57 roku życia, zaopatrzona świętymi Sakramentami. Pogrzeb odbędzie się we Lwowie, w piątek, dnia 27 czerwca r. b., o godz. 3-ej po południu z krypty kościoła O. O. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego.

Dzieci i wnuki.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Zmarłej, odprawione zostanie w kościele św. Mikołaja przed głównym ołtarzem w piątek, dnia 27 czerwca r. b. o godzinie 9 rano.

Lwów, dnia 25 czerwca 1930 r.

nw 12277



Dnia 25 czerwca 1930, o godz. 16, zmarł po długich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, ś. p.

Józef Golka

przeżywszy lat 86. Pogrzeb w sobotę o godz. 16,30 z kostnicy cmentarza św. Marcińskiego przy ul. Bukowskiej.

W ciężkim smutku
dzieci i wnuki.

zw 24 270



Dnia 24 b. m. zmarła żona członka Towarzystwa naszego, ś. p.

Agnieszka Wesołowska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dn. 28. 6. 1930. o godz. 4-tej po południu z kostnicy cmentarnej w Dębcu. O liczny udział w pogrzebie prosi

**Tow. Młodych Przemysłowców
w Poznaniu.**

rw 10 485/6
Wypadek 176.

Wszystkim Przyjezdnym

uprzejmie przypominam, że:

**Kapelusze - Koszule - Krawaty -
Skarpetki - Trykoty - Łaski - itd.**

kupuje się najkorzystniej w znanej od 30 lat firmie

Władysław Hahn, Poznań

Stary Rynek 58. (Naprzeciw Drogerji Czepczyńskiego).

Podczas Kongresu Euchar.

10% rabatu.

Pw 15018-26,60



Dnia 26 b. m. zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach mój drogi mąż, troskliwy ojciec, ukochany syn, brat i szwagier, ś. p.

Józef Jęczkowski

kierownik gorzelnii

w 42 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 b. m., o godz. 6-tej, z domu żałoby na cmentarz parafjalny w Szamotułach, o czym donoszą

ciężko strapieni
żona z dziećmi i rodzina.

Szamotuły - Zamek.

zw 24 275

Najmilszą pamiątkę z Kongresu Eucharystycznego będą dla Ciebie fotografie.

Aparaty fotograficzne począwszy od zł 36

poleca Pw 15049/50-26,128/9

Jan Szymkowiak, Aleje Marcinkowskiego 24.

Kompletne urządzenie

do fabrykacji lodu

około 400 lasek 10 kg. dziennie wraz motorami i chłodnią korzystnie zaraz do sprzedania

BEZANA-SNIEG, Sp. z o. o.
ul Dąbrowskiego 28. Pw 15052-26,79

Kamienicę

4-pietrową w Poznaniu sprzedam, wpłaty 90 tysięcy zł. Oferty tylko od reflektantów (Agenci wykluczeni.) do Kurjera Pozn. pod zw 24 250

Pokoje

umeblowane do wynajęcia z pierwszorzędnym utrzymaniem Wały Wazów 24, willa zw 21254

POLSKIE OBUWIE

na polskie nogi daje polskiemu robotnikowi pracę

dlatego kupuj tylko obuwie



GWARANTOWANE WYKONANIE.

WSZYSTKO z SKORY poleca

Skład Fabryczny,
właśc. Walerjan Zabłocki,
Poznań, Wrocławska 15.
Pw 15085-26,140

OBIADY

treściwe, na masle 1 zł wydaje

Nowy Rynek 14-15 parter, lewo.

Najbardziej uroczym miejscem wycieczkowe Solacza z cudownym zadrzewieniem jest ogród



Dancingu - Restauracji

JAZZ-PALAIS
Solacz, Solacka 1.

Lokal czynny bez przerwy.
dwp 5447

SENSACYJNA SPRZEDAŻ OBUWIA

Celem zredukowania zapasów sprzedaje poszczególne partje znacznie **niżej cen fabrycznych:**

PŁÓCIENNE DAMSKIE

5,-

LAKIERKI DAMSKIE

18,-

PANTOFELKI KOLOROWE

24,-

MĘSKIE SZYTE

32,-

PANTOFELKI ELEGANCKIE

35,-

Zniżka na BUCIKI DAMSKIE nr. 34-35 50% OSTATNIE NOWOSCI PO CENACH ZNIŻONYCH
OBUWIE MĘSKIE nr. 45-46

BAZAR OBUWIA WŁ. FL. KASPRZAK
POZNAŃ, UL. Pocztowa 2

TO NIE SZTURA,

kupić ładny kapelusz i zapłacić dużo!

Zkupna wtedy można być naprawdę zadowolonym, gdy kupiło się bardzo tanio ładny kapelusz.



St. Rynek 37.

NAWET panie mówią między sobą, że artykuły męskie najtaniej sprzedaje Piotr Pluciński! zw 24 273



W 20-letnim okresie swego istnienia uchroniła Molina od moli obrzymie wartości. W paczkach a zł 0,75, 1,25 i 2,50 zł do nabycia w każdej drogerji.

Fabryka środków do zwalczania szkodników

UNIVERSUM

Poznań, ulica Fr. Ratajczaka 38.

Pw 11 221-222/1, 110/121

Kasyno Rzemieślnicze

Fr. Ratajczaka 21 g

Restauracja i Kawiarnia

Tel. 2227 **W. Roehr** Tel. 22-27

poleca smaczne obiady. Ciepłe i zimne potrawy o każdej porze dnia.

zw 24263



Ostrzeżenie!

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy zakupie AK-CENTOWAC i wyraźnie żądać **ORYGINALNYCH** proszków z „KOGUTKIEM” — „MIGRENO NERVOSIN” GASECKIEGO, znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE POLECANIE naśladownictwa w ludzko podobnym do naszego opakowania. Osoby dla których użycie proszka przedstawia pewną trudność mogą przyjmować proszek „Kogutek Migreno Nervosin” w formie tabletek (zamiast jednego proszku kosztuje 2 tabletki). Pudełko zawierające 20 tabletek kosztuje zł 1,50. Żądać oryginalnych tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” Gaseckiego z „KOGUTKIEM” nw 11 958

Przyjmę na stancję **panienki z gimnazjum**

opieka troskliwa, pianino. Referencje znanych osób.

Inżynierowa **NOWICKA,**

Poznań, ul. Grotgera 14, II. p. Tel. 60-96.

Pw 15 026-55.275



Wszystko zależy od prawidłowego pielęgnowania cery!

Krem Matowy "4711", wtarty lekko w skórę, czyni cerę niezwykle delikatną. Używany stale, nadaje twarzy, ramionom i rękom gładkość i matowość i stanowi doskonały podkład do pudru. Tłusty Cold-Cream "4711" użyty na noc zmiękcza, oświeża i ożywia skórę.

Przy zakupie należy bacznie zwracać uwagę na prawe zastrzeż. "4711" oraz na Niebiesko-Złotą Etykiętę.

Matt-Creme
Wyborny №4711 Produkt

8 W T

Wytwarzane całkowicie w kraju przez generalnego zastępcę, firmę Z. BOCHNER i S-ka Dziedzice.

BANK LUDOWY Sp. z n. o. w LESZNIE poszukuje

rutynowanego bankowca

na stanowisko członka zarządu.

Pisemne oferty z podaniem życiorysu uprasza do 15 lipca r. b. p. adr. prezesa Rady Nadzorczej adw. W. Dąbrowskiego, Leszno. (Kaucja wymagana). nw 12494

LOS Y

trzeciej klasy Loterii Państwowej **już nadeszły.**

Winne być wykupione najpóźniej do 5 lipca. Nowonabywcy płać za ćwiartkę trzeciej klasy 30 złotych.

A. Kędziora

Najstarsza kolektura Loterii Państwowej Poznań, Sieroca 5/6, nar. Nowej. Konto P. K. O. 203.290.

zw 24265

Okazja!

Posiadam w centrum większego miasta Górnego Śląska **pierwszorzędne większe ubikacje handlowe** nadające się na każdą branżę, które mogą odstąpić wzgl. proszę o odpowiednie inne propozycje Spieszne zgłoszenia pod zw 24266 do Kurjera Poznańskiego.

Skład

z mieszkaniem, nadający się na wszelką branżę prócz bławatów i konfekcji, przy pryncypalnej ulicy miasta **Wagrowca**, od 1 sierpnia do wynajęcia. Zgłoszenia: Wiśniewski, Wagrowiec, Szeroka 7. — Przy zgłoszeniach znaczek dołączyć. nw 12 274

Hrebenów, pow. Skole, wojew. Stanisławowski jedno z najpiękniejszych lotnisk w Karpatach 500 m. n. p. m. nad rzeką Opór

POCZTOWY DOM ZDROWIA - Pensjonat

Kąpiele rzeczne i słoneczne. Biblioteka. Tennis. Kuchnia wykwinna we własnym zarządzie. Ceny umiarkowane. Stacja kolejowa, poczta telefon w miejscu. Zgłoszenia na pobyt przyjmuje Zarząd na miejscu. zw 24267

Na Górnym Śląsku poszukuję

stolarza

jako mistrza, biegłego w pracach budowlanych i na lepszą stolarkę oraz znającego się na maszynach stolarskich. Zgłoszenia z żądaniem płacy, załączeniem życiorysu i odpisu świadectw skierować proszę do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 24 268.

Poszukuję zaraz

UCZNI

Zgłośz. osobiste od 9 do 11. Życiorys, świadectwa. Wykształcenie średnie. Dom Jedwabiu

M. G MUROWSKI
Poznań, Pl. Wolności 10.

Pw 15037-26,151

2 uczni

z średnim wykształceniem, o ile możliwości z ukończoną szkołą handlową, przyjmie zaraz zw 24 263

J. ZAGRODZKI i S-ka, ul. Zamkowa 5
skład bławatów.

Nowe Sukcesy Samochodów „OŚWIĘCIM-PRAGA“

- I. W wyścigu górskim pod Ojcowem dnia 8 czerwca b. r. zdobył wóz seryjny typu ALFA drugą nagrodę kategorii turystycznej, plasując się tuż za wozem o znacznie większym litrażu.
- II. W Krakowskim raidzie pętlicowym dnia 9 czerwca b. r. zdobyły 2 wozy typu ALFA 2 złote plakiety.

„OŚWIĘCIM“

ZJEDNOCZONE FABRYKI MASZYN I SAMOCHODÓW S. A.

Tel. 47.

Oświęcim II.

Telegr. „Famis“.

PRZEDSTAWICIELSTWA: „OŚWIĘCIM-PRAGA-AUTO“

Poznań: Plac Wolności 11.

Lwów: Jagiellońska 7.

Warszawa: Kredytowa 4.

Kraków: Kremerowska 6.

Katowice: Plac Wolności 9.

Tw 1681

Ogłoszenie

Do miejskiego gimnazjum typu klasyczno-koedukacyjnego w Kartuzach na Pomorzu poszukuje się od września b. r., to jest od rozpoczęcia nowego roku szkolnego

a) DYREKTORA

b) poszczególnych nauczycieli lub nauczycielek z pełnymi kwalifikacjami zawodowymi w myśl ustawy z dnia 26. IX. 1922 r. (Dz. Ust. R. P. nr. 90 poz. 828).

Pobory płaci się według norm państwowych, ustalonych ustawą z dn. 9. X. 1923 (Dz. Ust. R. P. nr. 116 poz. 924) plus 15% dodatku komunalnego.

Zgłoszenia należy skierować do dnia 15 lipca b. r. do tutejszego Magistratu na ręce niżej podpisanego.

Kartuzy, dnia 26 czerwca 1930 r.

dw 5454

MAGISTRAT

(—) Kubasik, burmistrz.

W sprawie postępowania zapobiegawczego nad majątkiem firmy W. Lewandowski i Ska, Poznań, ul. Wielka 11 na wniosek z 31 maja 1930 r. otwiera się postępowanie układowe. Poznań, dnia 17 czerwca 1930 r. Sąd Powiatowy 2-a. nw 12 329

3. Na. 2/30. OGŁOSZENIE. Pleszewskie Młyny Parowe Tow. Akc. w Pleszewie wniosły o udzielenie odroczenia wyplat. Termin do rozpoznania sprawy wyznacza się na 17 lipca 1930, godz. 10, pokój 8, na który mogą wierzyciele przybyć celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. Pleszew, dnia 25 czerwca 1930 r. Sąd Powiatowy. nw 2063

W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem firmy Bracia M. i M. Kon i Ska, Poznań, ul. Woźna 10, na wniosek z 31 maja 1930 r. otwiera się postępowanie układowe. Poznań, 17 czerwca 1930 r. Sąd Powiatowy 2-a. nw 12 327

UCHWAŁA. W sprawie odroczenia wyplat Antoniego Zembkiego, właściciela zakładu krawieckiego w Ostrowie Pozn., przy ul. Wrocławskiej nr. 8, przedłuża się termin odroczenia o dalsze 3 miesiące, t. j. do dnia 25 września 1930 r. Rozstrzygnięcie znajduje uzasadnienie w przepisach art. 12 Rozp. z dnia 6. III. 1928. Dz. Ust. p. 244, o odroczeniu wyplat. Ostrow, dnia 24 czerwca 1930 roku. nw 2062 Sąd Powiatowy.

PRZETARG PUBLICZNY

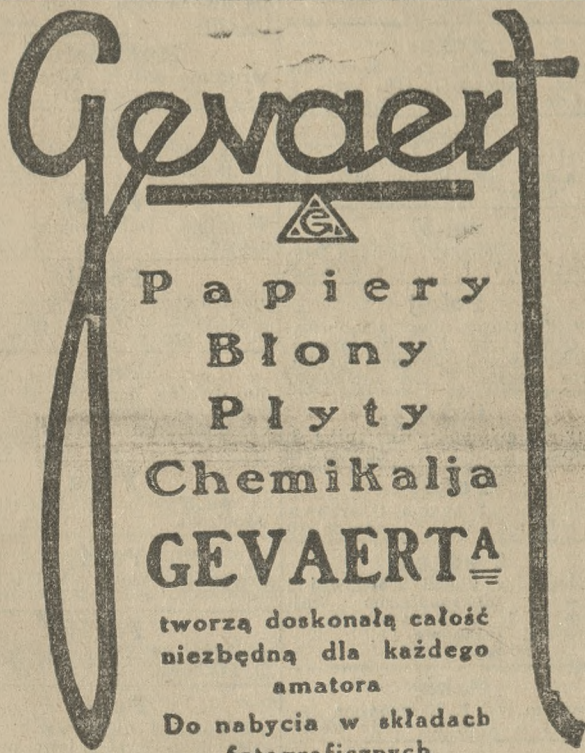
W dniu 10 lipca 1930 r., o godz. 11-tej, sprzedam w Pobiedziskach, powiat poznański, za gotówkę najwięcej dającymemu młynek do kaszy, wagę na 100 kg., 150 sztuk worków, szafę ciemną do bielizny. Zbiórka pół godziny przed przetargiem w Pobiedziskach, Rynek. nw 12 517 Gabrysiak, urzędnik egzek. Wydz. Pow. pow. poznańskiego.

PRZETARG PUBLICZNY

W dniu 3 lipca 1930 r., o godz. 11-tej, sprzedam w Sędziszewie, powiat poznański, za gotówkę najwięcej dającymemu 3 metry materiału na ubranie, szafę żelazną, 15 foteli koszykowych i dwa konie. Zbiórka pół godziny przed przetargiem w Sędziszewie, Rynek. nw 12 518 Gabrysiak, urzędnik egzek. Wydz. Pow. pow. poznańskiego.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, dnia 28 czerwca r. b., o godz. 10 przed poł. przy ul. Dąbrowskiego 81, sprzedam najwięcej dającymemu za natychmiastową zapłatą: samochód 4-osobowy marki Issota Fraschini PZ 40384. Przetarg odbędzie się napewno. nw 12 278 Figas, komornik sądowy. Dąbrowskiego 49-a.



Gevaert

Papiery
Blony
Płyty
Chemikalja
GEVAERTA

tworzą doskonałą całość
niezbędną dla każdego
amatora

Do nabycia w składach
fotograficznych
nw 12415

Wielką ilość różnych towarów

żelaznych dogodnie do oddania. Zgłosz. Kurjer Pozn. zw 24269

Na wniosek firmy Joanna Łuczak, Poznań, pl. Wolności 10, udziela się odroczenia wyplat na przeciąg 3 miesięcy i to od 21 czerwca 1930 r. do 21 września 1930 roku. Nadzorcą sądowym mianuje się Józefa Mącznyńskiego z Poznania, Chełmońskiego 9. Poznań, dnia 21 czerwca 1930 r. Sąd Powiatowy 2-a. nw 12 328

2. N. 1/30. UCHWAŁA. W sprawie Karola Rittera, kupca w Strzelnie, Rynek, dłużnika, zastąpionego przez adwokata Krzyżanowskiego w Strzelnie, o przedłużeniu odroczenia wyplat. Wnioskowi dłużnika z dnia 28 maja 1930 r. o dalsze odroczenie wyplat na okres trzech miesięcy, odmawia się na koszt dłużnika. Strzelno, dnia 20 czerwca 1930 r. Sąd Powiatowy. nw 2061

... ach, jaki wspaniały aromat!



Mimowoli zamyka się oczy, by się napawać zapachem tej znakomitej kawy. Subtelne oleje eteryczne, które zawierają ten aromat i właściwy smak kawy, uwydatniają się w całej pełni w kawie Hag, natomiast

kofeina — ten niepożądany w kawie składnik, niepokojący serce i nerwy, drażniący nerki i spędzający sen u wielu ludzi — jest usunięta z kawy Hag. Kawa Hag nie jest

żadnym surogatem, lecz najszlachetniejszą, prawdziwą kawą ziarnistą. — Najmilszą dla

podniebienia, najlepszą dla zdrowia jest

KAWA HAG

Do nabycia we wszystkich lepszych sklepach spożywczych.



OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Walec
młyński 800x600 pojedynczy, jak nowy, fabrykat Rogońno "raz do sprzedania. Zgłoszenia Młyn Parowy. Pogorzela. zdw 64 713

Blacharstwo
instalacja, urządzenie kompletne, liczna klientela w mieście powiatowym, korzystnie do sprzącania. Oferty Kurjer nw 12 514

Dom
masywny Poznań wtem czteronaście ubikacji zaraz do sprzedania. Przy objęciu cztery ubikacje wolne. Zgłoszenia: Winiary. Stanisława 14. zdw 65 353

Korzystnie
frak, chapau claque, meskie la towe palto czarna alpakowa marynarka i kilka ubrań sprzedam Sniadeckich 20. II prawo. zdw 65 361

Domek
w Zabikowie sprzedam. Adres Kurjer zdw 65 350

Lornetka
wojskowa Kolberg Warszawa 6x30 nieużywana 200 zł. Zaocisze 2. parter. zdw 65 356

Fortepian
płyta metalowa 650 sprzedam. Dąbrowskiego 45, podwórze parter. zdw 65 398

Kolonjalkę
z towarem, 2 pokoje, kuchnia tanio sprzedam. Adres Kurjer zdw 65 331

Sprzedam
korzystnie 2 platformy 60 centr. 25 cm. Zakład kowalski, Jeżycka 31. zdw 65 377

Samochód
Stoever gotowy do jazdy za 900 zł sprzedam. tel 5914. zdw 65 296

Ford
model „T.“ torpeda po kapital. remoncie sprzedam. Autocar Piotra Wawrzyniaka 28/30, telefon 7880. zdw 65 326

Hamaki
wyrób własny najtaniej. Skład Fabryczny, Poczta 16. zdw 65 290

Skrzynie
prózne sprzedam. Drogerja pod Kotwica, Plac św. Krzyski 4. zdw 65 305

Restauracja
pełna koncesja i mieszkanie z powodu wyjazdu do sprzedania. Adres Kurjer zdw 65 437

Sprzedam
restaurację pierwszorzędną przy hotelu istniejącą 50 lat w mieście fabrycznym 120 tysięcy mieszkańców. Oferty „Par“. Poznań. Aleje Marcinkowskiego 11 pod 55 295. Pw 15 066 55 296

Mały
domek z ogrodem przy kanale w Mosinie. Dobrowolski. zdw 65 448

Antyki
serwantki, sekretary, biurka, komody, lustra, stoły, stoliki, krzesła, obrazy, świeczniki na sprzedaż. Skarbowa 4, parter, lewo. zdw 65 300

Motocykl
4 k. w dobrym stanie, tanio sprzedam. Gronek, Marsz. Focha 23. zdw 65 325

Domek
w Wieleniu nad Notecią korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer zdw 65 334

Świadectwo
handlowe sprzedaży jarmarcznej nowości oraz towar sprzedam za bezcen byle zaraz. Powód — wyjazd. Oferty Kurjer zdw 65 333

Mundur
sokoł i strzelecki tanio sprzedam. Skrobicka. Nowy Rynek 13, parter, prawo. Pw 15 060 26 146

Parcele
na sprzedaż przy radjostacji, Zgl. A. Krüger, Wjazdowa 9, restauracja. zdw 65 413

Domek
z ogrodem sprzedam w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 65 403

Sprzedaż
akumul. Ford i Chevrolet 85 zł. pod gwarancją sprzedaż i naprawa. Franpol, Grobla 27. zdw 65 402

Futro
damskie szale okazynie tanio sprzedam. Adr. Kurjer zdw 65 401

Remington
Portable jak nowa okazynie sprzedam. Of. Kurjer zdw 65 428

Cement
świeży w workach dostarczy najtaniej w każdej ilości Getepe. Poznań. Ratajczaka 13, tel. 40-46. Pw 15 064-26-141

Skład
kolonial-delikatesów w Poznaniu 4 pokoje zaraz sprzedam. Oferty Kurjer zdw 65 406

Wózek
duży koszykowy tanio sprzedam. Hoffmanowa, Poznańska 18a. zdw 65 425

Singera
maszynę tanio sprzedam. Ul. Poznańska 38, III lewo. zdw 65 421-2

Odstąpię
na kilka lat warsztat z przybarami rowerowymi, ślusarskim w miejscowości bez konkurencji, przytym mieszkanie za 3 tysiące. Zgłoszenia do Kurjera zdw 65 133

